Nr. 81. Wtorek, 10 Kwietnia 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Ignacego Leona Ziobrowskiego, kancelistę przy sądzie obwodowym w Wadowicach, adjunktem kancelaryjnym przy sądzie obwodowym w Wadowicach.

Dyrektor telegrafów mianował c. k. porucznika 89 pułku piechoty Edwarda Empflinga asystentem telegrafu c. k. głównej stacyi we Lwowie.

Dnia 4 kwietnia 1883 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część X dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 36. Obwieszczenie c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 12 marca 1883 roku l. 2.262/pr., względem wcielenia gminy Kozielniki do okręgu miejsko-delegowanego sądu powiatowego S. II we Lwowie.

Nr. 37. Obwieszczenie c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 15 marca 1883 roku l. 2.365/pr. względem wyłączenia miejscowości Czerkasy i Horbacze z okręgu c. k. starostwa w Rudkach tudzież z okręgu c. k. sądu powiatowego w Komarnie i c. k. sądu obwodowego w Samborze, a wcielenia tychże miejscowości do okręgu c. k. starostwa we Lwowie, jakoteż do okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu i c. k. sądu krajowego we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 kwietnia.

W dzisiejszym ustroju stosunków międzynarodowych, ekonomicznych, handlowych i strategicznych między państwami europejskiemi każda kolej żelazna, stanowiąca nowy tylko ale nie pierwszy i nie jedyny węzeł komunikacyjny między sąsiadującemi ze sobą krajami, nabiera znaczenia donioślejszego faktu politycznego. Ileż większem staje się to znaczenie, jeżeli powstaje pierwsza arterya komunikacyjna, mająca połączyć bezpośrednio Zachód ze Wschodem Europy, państwo z tak wybitną misyą cywilizacyjną jak Austrya z państwem mającem tak wiele jeszcze zadań cywilizacyjnych do spełnienia jak Turcya! Z tego stanowiska rzecz biorąc irada sułtańska, oznaczająca Wranię jako punkt połączenia dla wschodniej linii kolejowej, powinna przyjemne sprawić wrażenie w całym świecie cywilizowanym. Winszować należy przedewszystkiem Turcyi, że po tak długiem wahaniu się, po przewlekaniu sprawy z właściwą sobie tradycyjną zręcznością dyplomatyczną, poddała się wreście najpierw cywilizacyjnej a potem politycznej konieczności.

Polityczna konieczność niezawodnie więcej wpłynęła na Portę, aniżeli wzgląd na stronę cywilizacyjną, do której w Stambule pomimo wszelkich rozczarowań i katastrof dotąd jeszcze zmysł się nie obudził. Polityczną koniecznością była pierwsza irada sułtańska właściwie już od chwili podpisania traktatu berlińskiego. Połączenie bowiem linij kolejowych austryackich z serbskiemi i tureckiemi stanowiło jeden z głównych przez Europę uznanych i popartych interesów, które Austryi zakreśliły szerszy zakres wpływu i działania na półwyspie bałkańskim. Okupacya Bośnii i Hercegowiny sama dla siebie nie stanowiłaby bez tego całości ani jako środek a tem mniej jako cel. Nie aneksyjna bowiem tendencya, lecz ważna cywilizacyjno-polityczna misya Austryi skłoniła kongres do złożenia w jej ręce mandatu okupacyjnego. Że dyplomacya austryacka potrafiła przełamać cały opór Porty i jej do mistrzostwa doprowadzoną taktykę odroczania decyzyi, że osiągnęła ten cel wprawdzie dopiero po upływie dłuższego czasu, ale za to bez wywołania jakiejkolwiek komplikacyi, nawet bez groźby, bez demonstracyi, to w austryackiem ministerstwie spraw zagranicznych słusznie uważanem być może za sukces ważny i pełen najlepszych wróżb dla przyszłości.

Od wytknięcia dalszego kierunku nowej międzynarodowej arteryi komunikacyjnej zawisł bardzo stopień jej doniosłości ekonomicznej i politycznej. Może pod tym względem pozostanie jeszcze niejedna trudność do przezwyciężenia, ale skoro powiodło się dokonać głównego zadania, to już o dalsze szczegóły można być spokojnym. Jest wszelka nadzieja, że przed delegacyami wspólnemi stanie rząd na najbliższej sesyi z rezultatami rozstrzygającemi o dalszej metodzie traktowania sprawy okupacyjnej. Zmiana pod tym względem była od dawna wielce pożądaną, bo wiadomo, że sprawa okupacyjna corocznie bodaj cokolwiek zamącała pogodny horyzont w wspólnem ciele parlamentarnem. Dla polityków, szukających punktu oparcia do krytyki nagannej, bardzo wygodną była ta sprawa. Trzeba było tylko wziąć rzecz z czysto budżetowego stanowiska, wyliczyć poniesione już i niechybne w przyszłości ciężary, a zaraz znalazła się podstawa do zarzutu, że polityka okupacyjna wyszła na złe państwu. Polityków głębiej rzecz traktujących cyfry te nie zraziły, bo nie mogą one iść w porównanie z cywilizacyjnemi i politycznem czynnikami sprawy, ale dla opozycyi koniecznie potrzebne są skutki dotykalne i efekt materyalny. Owóż nie braknie teraz i tego a zapewne także w samej administracyi prowincyj okupowanych nie znajdzie się już po wprowadzonych reformach podstawa do utyskiwań dotychczasowych.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 8 kwietnia.

(*R*) *Les absents ont tort* — mówią słusznie Francuzi. Doznała tego na sobie na wczorajszem posiedzeniu Izby prawica. Przeszło ośmdziesięciu posłów, należących do większości, nie przybyło do Wiednia, i opozycya znalazła się chwilowo panią sytuacyi. Zysk, jaki odniosła z tego pomyślnego trafu, jest prawie żaden. Obojętną jest rzeczą, czy transwersalna kolej czesko-morawska, czy nowela szkolna pierwej uchwaloną zostanie. Że obiedwie te sprawy będą po myśli rządu załatwione, o tem wątpliwości nie było i nie ma. Dzisiejsze dzienniki starają się wmówić w publiczność, że opozycya dla tego zadowolniła się tak szczupłym plonem zwycięstwa, iż ubliżyłaby była swemu stanowisku jako wielkie polityczne stronnictwo, gdyby była w bardziej stanowczy sposób wyzyskała momentalną swoją przewagę. Tymczasem w istocie rzecz się ma inaczej. Projekt, który dziś prasa opozycyjna przedstawia nie bez widocznego żalu, jako niegodny środek parlamentarny, był wczoraj w głównym sztabie lewicy bardzo dokładnie rozważany, i dlatego jedynie został zaniechany, iż nie byłby pożądanego odniósł rezultatu. Projektowano przemocą zawotować wieczorne posiedzenie, postawić na porządku dziennym nowelę szkolną, i po dyskusyi jak najkrótszej przejść nad nią do porządku dziennego. Wielu członków opozycyi popierało ten projekt. Odrzucili go przywódcy z powodu, iż byłby się na nic nie przydał. Pierwszy głos w tej przeforsowanej dyskusyi byłby miał w każdym razie sprawo-

6)

POBYT W ŻEGIESTOWIE

VI.

(Dokonczenie.)

Gdy już zaledwie o dwa kroki była oddaloną od Juliusza, podniosła ręce i obsypała go kwiecistym deszczem. Zerwał się młody człowiek, spojrzał na stojącą przed nim uroczą postać i na usta przyszły mu tylko te trzy słowa:

— Heleno, kocham cię!

— A ja ubóstwiam — wesoło odpowiedziała, rzucając mu pod nogi pozostałe w ręku kwiaty.

Przykląkł przed nią, a biorąc w swoje dłonie jej obie drobne rączki, zawołał:

— Czy śnię, czy to prawda, że chcesz być moją żoną?

— Kocham.... — szepnęło dziewczę.

Przybliżył swoje usta do tych uwięzionych rączek, które w tej niewoli znajdowały rozkoszną swobodę....

— I chcesz być moją żoną? — powtórzył.

— Kocham cię — ciszej jeszcze rzekła Helenka, a w tem „cię", po raz pierwszy wypowiedzianem, cały świat uczuć i zwierzeń się mieścił.

Potok po kamykach biegł coraz dalej, tylko weselej, jakby nie chciał melancholijnym szmerem odstraszać młodego szczęścia....

Wesoło pożegnali się ze strumykiem, z łączką, z lasem....

— Wrócimy tutaj jeszcze kiedyś, nieprawdaż? Ale czy wtedy — mówiła Helena, zwracając ku niemu myślące oczy — będziemy równie szczęśliwi jak dzisiaj?

Spojrzał na nią, a w tem wejrzeniu było tyle obietnic przyszłego szczęścia, że uśmiech niebawem powrócił na jej usta.

Trzeba było wracać nareście ku domowi Najdłuższą obrali drogę, rozmawiając o wszystkiem, tylko nie o tem, o czem rozmawiać byli powinni, i tak dopiero na progu domku „pod wodospadem" zdecydowano, że razem rozjadą się z Żegiestowa, że Helena z wujostwem sama pomówi, a Juliusz pospieszy do pani Zofii. Nadeszła już była chwila, w której się szczęściem swojem podzielić czuli potrzebę.

Podróż odbyła się bardzo wesoło, we Lwowie pożegnano się w nadziei prędkiego widzenia.

Helena zaledwie przywitała się z wujostwem, a już oświadczyła im, że bardzo pragnie wyjść za mąż Zafrasowali się poczciwi ludzie i nie wiedzieli, jakby to powiedzieć ukochanemu dziecku, że niestety o jej rękę nikt dotąd się nie starał i prawdopodobnie dla braku posagu nikt starać się nie będzie. Nie zmięszana tem Helena, z udaną powagą prosiła o zezwolenie na swoje małżeństwo. Pani Winiewska spojrzała na córkę i ta dopiero wytłómaczyła, o co i o kogo chodzi. Zezwolenie zostało udzielone i z trudnością można było wymódz na Helenie, żeby do dnia następnego odłożyła swój wyjazd do pani Zofii.

Mimo całej troski, jaką miał pan Winiewski, żeby dobrze wydać za mąż Helenę, mimo że widział spełniające się dziś niespodziewanie najgorętsze życzenia — dziwny smutek opanował jego serce, zdawało mu się, że nagle jakieś czarujące światło w jego życiu gaśnie z chwilą, w której Helena dom jego opuszcza...

Westchnął i zamyślił się, dlaczego szczęście tych, których najwięcej kochamy, zawsze własnem okupić potrzeba?...

VII.

Pewnego popołudnia siedziała pani Zofia zajęta robotą w swoim saloniku. Na stoliku stała przed nią nieruszona filiżanka z czarną kawą. Od kilku dni straciła staruszka apetyt. Żal głęboki do Juliusza, połączony z niepokojem o niego, trawił najlepszą z przyjaciółek.

— Nowemu uległ szałowi i Bóg raczy wiedzieć, w którą świata stronę skierował swe kroki...

Pani Zofia westchnęła. Przypomniała sobie, że umierającej matce Juliusza obiecała czuwać nad synem. Pięknie tę obietnicę spełniała! Znikł, uciekł, nie wiedziała nawet, gdzie i kiedy!

Naraz drzwi salonu się otwarły, wpadł Juliusz, ujął ręce pani Zofii i gorącemi okrywając je pocałunkami, zawołał:

— Czy pani wie, co ja robię?

Hrabina potrzebowała chwili, aby ochłonąć z przestrachu, jakiego ją nabawiło impetyczne wpadnięcie Juliusza. Stał przed nią żywy i zdrów, niepokój o niego pierzchnął, ale żal się wzmagał.

Idź sobie — rzekła, odsuwając się od niego. — Idź, niewdzięczny, niegodziwy chłopcze!

— Ale czy pani wie, co ja robię? — przerwał jej Juliusz, przekonany, że jak się dowie o skutkach kuracyi w Żegiestowie, inaczej go przyjmie.

— Nic mnie już dziś nie obchodzą twoje czyny — zawołała hrabina, coraz bardziej irytując się tem, że się nie tłómaczył ze swego postępowania i o przebaczenie nie prosił. — Zapewne nowe głupstwo, nic dotąd innego nie uczyniłeś. Rób co chcesz a....

Oburzona, a przytem wzruszona, nagle urwała.

Po raz pierwszy widział ją Juliusz w tym stanie. Nie wiedząc czem i jak uspokoić staruszkę, obrał najłatwiejszy i najskuteczniejszy sposób; stanął przed nią z założonemi rękoma i nie mówiąc ani słowa, czekał.

— Mój drogi — nagle jakby różdżką czarodziejską uspokojona, odezwała się pani Zofia. — Masz szczęście, boś mnie udobruchał twoją głupio-spokojną miną. Podaj mi szklankę wody....

— Wiesz mój drogi — rzekła po chwili już zwykłym swoim spokojnym głosem — nigdy nie byłam przyzwyczajoną, aby mnie w ten lekki traktowano sposób. Dawniej byłbyś długo pokutował, ale z latami zmieniają się ludzie. Przyznaj, że zachowanie twoje wobec mnie jest oburzające?

— Jestem zupełnie zdania pani — odparł Juliusz.

— Tyle dobrego, że się do winy przyznajesz. Ale co znowu znaczyć miało to wejście, gorzej jeszcze, to wpadnięcie do mnie? Człowiek przyzwoity anonsuje się, od tego trzymam ludzi.

— Ależ hrabino, gdybym się był anonsował, czybyś mnie była przyjęła? Po tem co zaszło, po ohydnem, niegodziwem obejściu się mojem z panią, nie pozostawało mi nic innego, jak szturmem dostać się tutaj.

— Szturmem? Zdawałoby się, że szło ci bardzo o widzenie się ze mną, a nic ci nie szkodziło nie odpowiedzieć na ośm listów, tak mój drogi, na ośm!

— A, nareście! Doszliśmy do właściwego celu naszej rozmowy! Otóż, posłuchaj pani, co się stało! Powietrze żegiestowskie fatalnie na mnie działało. Dręczyła mnie jakaś tajemna choroba. Opanowała mnie jedna myśl, rodzaj *idée fixe*. Człowiek staje się wtedy niezdolnym do niczego, dopóki ta myśl, to marzenie nie zmieni się w rzeczywistość.

— *Idée fixe?* — powtórzyła pani Zofia, przejęta poważnym tonem Juliusza. — Jakaż była ta *idée fixe?*

— Zgadnij pani.

zdawca i mógł mówić dwie godziny, po nim wystąpiłoby przynajmniej dwóch mowców z prawicy, którzyby znowu parę godzin zabrali. Potem dopiero mogłaby opozycya uchwalić zamknięcie dyskusyi, ale w takim razie wystarcza kilka słów, wypowiedzianych z ławy rządowej, aby dyskusya w moc regulaminu Izby na nowo została otwartą. Tym sposobem mogłaby była prawica aż do rana opierać się zamknięciu dyskusyi, a tymczasem byłoby się tylu posłów telegrafem powołanych zjechało, że szala zwycięstwa musiałaby się w końcu na stronę prawicy przechylić.

Na tej drodze więc opozycya nie mogła dopiąć niczego i poprzestała na odroczeniu rozpraw o noweli szkolnej, uroiwszy sobie, że po zawotowaniu kolei czesko-morawskiej wielu posłów czeskich głosować będzie przeciw owej noweli. Wygląda to na ironię losu, że to samo stronnictwo, które rok temu i nieraz potem w ciągu ubiegłego roku używało innej transwersalnej kolei jako tarana w walce z większością, w chwili swej przypadkowej przewagi nie zdobyło się na inny wniosek, jak znowu o transwersalną kolej. Owa jednak rachuba na odstępstwo głosów czeskich jest czystem złudzeniem. Trzech tylko posłów czeskich od dawna wahało się w sprawie noweli szkolnej, pp. Adamek, Trojan i Tilszer. Pierwszych dwóch nie ma w Wiedniu, i złożeni chorobą nie przybędą tak rychło. Jak się p. Tilszer zachowa, jest dla większości rzeczą obojętną. Wszyscy inni Czesi, choć może po części niechętnie, głosować będą solidarnie, a dr. Rieger głos nawet zabierze. Rozprawa rozpocznie się we środę, bo ustawa o kolei czesko-morawskiej prawdopodobnie na wtorkowem posiedzeniu zostanie załatwioną. Dwa tylko artykuły tej ustawy będą przedmiotem parlamentarnych sporów. Na dyskusyę o noweli szkolnej wpływowe koła izbowe liczą dni ośm. Gdy zaś jest zamiarem stanowczym odroczyć Radę państwa przed zielonemi świętami, pozostanie niespełna trzy tygodnie na załatwienie prac ważnych a pilnych.

Prawica ma sobie za obowiązek w ciągu tego sześciolecia doprowadzić do końca reformę podatków i oprócz rownowagę budżetu na niewzruszonej podstawie. W tym kierunku postępuje ona, nie dla ubocznych politycznych względów, ale z głębokiego przekonania ręka w rękę z rządem. Ważnym krokiem do tego celu będzie reforma ustawy o należytościach skarbowych. Projekt tej reformy jest gotowy i po nowelli szkolnej wejdzie na porządek dzienny. Rozprawy o nim nie dadzą się przynaglić, bo postanowienia tego projektu sięgają zbyt głęboko w życie praktyczne i zbyt blisko dotykają najważniejszych interesów ludności. Po tej ustawie nastąpi nowella do ustawy o obronie krajowej, dalej ustawa o ewidencyi katastru, która odroczoną być nie może, zawiera bowiem wiele takich postanowień, które są w związku z ostatecznem przeprowadzeniem regulacyi podatku gruntowego. Sprawa kolei ze Stryja do Munkacza jest wielkiej doniosłości pod względem strategicznym. Trzy ustawy komasacyjne wrócą raz jeszcze do Izby poselskiej, bo Izba panów nie zgadza się na wszystkie zmiany, poczynione w Izbie poselskiej. Wiadomo, że ustawy te nie mogą wejść w życie, dopóki sejmy krajowe nie uchwalą postanowień uzupełniających. Właściciele ziemi w Czechach, w Morawie i w Niż. Austryi pragną bardzo, żeby te ustawy jak najrychlej weszły w życie i żeby sejmy już w bieżącym roku mogły zająć się niemi. Rada państwa będzie musiała bez wytchnienia pracować, aby te wszystkie sprawy załatwić. Ale też doświadczenie poucza, że najraźniej postępują jej prace pod naciskiem bliskiego odroczenia. Termin odroczenia zaś naznaczony głównie ze względu na wybory posłów sejmowych w Galicyi, które, jak słychać, mają się rozpocząć w drugiej połowie maja.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przymierze Austryi, Włoch i Niemiec).

Na porządku dziennym dyskusyi publicznej stoi obecnie znany nam już w streszczeniu telegraficznem artykuł *Nordd. All. Ztg.*, omawiający przymierze Austryi, Niemiec i Włoch. Ze względu na rozgłos, jaki wywołały w całej prasie zagranicznej wywody i zapatrywania organu kanclerskiego na sprawę, która w obecnej chwili zaprząta w wysokim stopniu uwagę świata politycznego i która w bieżącym tygodniu stanie na porządku dziennym sejmu węgierskiego i Izby włoskiej, uważamy na czasie podać ów artykuł w przekładzie dosłownym. *Nordd. All. Ztg.* tak pisze:

„Mowa ministra Manziniego i inne parlamentarne i publicystyczne rewelacye dały powód dziennikom angielskim i prasie stałego lądu do komentarzy o zwróconym wrzekomo przeciw Francyi aliansie Włoch z Austryą i Niemcami. O ile nam się zdaje, żadne z tych trzech mocarstw, których polityka wedle wszelkich uprawnionych domysłów ma na celu solidarne utrzymanie pokoju, nie byłoby bynajmniej skłonne do zawierania aliansu, z zaczepną tendencyą skierowaną przeciw któremu bądź z mocarstw zagranicznych; a już najmniej możemy przypuścić, aby które bądź z tych mocarstw chciało bądź z osobna, bądź wspólnie z zaprzyjaźnionemi państwami wystąpić wobec Francyi z podobną zaczepną polityką. Bez obawy przed zaprzeczeniem możemy wszelkie doniesienia o porozumieniu owych trzech mocarstw z ostrzem skierowanem przeciw Francyi włożyć między bajki. Wszystkie pogłoski powstałe w tym kierunku nie wychodzą po za granice domysłów i kombinacyi i jak jeszcze raz powtarzamy z naciskiem, są zupełnie bezpodstawne.

Austrya jak niemniej Niemcy i Włochy uczuwają potrzebę utrzymania pokoju europejskiego, w skutek czego zachodzi możliwość, a nawet prawdopodobieństwo, że gdyby które z tych mocarstw zostało wyzwane swawolnie do walki, państwa związane aliansem wystąpiłyby solidarnie dla odparcia nieprzyjaciela. Żadne z trzech mocarstw połączonych z sobą takim węzłem nie ma powodu żywienia wobec Francyi tendencyi nieprzyjaznych, żadne też nie ma powodu do przypuszczenia, że Francya właśnie nosi się z myślą zagrożenia pokojowi czy to Włoch, czy Niemiec, czy Austryi. Jeżeli przeto pojawiają się pogłoski, jakoby porozumienie trzech mocarstw, które wyłącznie ma na celu utrzymanie pokoju, kryło w sobie pewne tendencye skierowane przeciw Francyi, to powodem podobnych wersyj zdaje się być obawa, że w razie możliwej zmiany rządu we Francyi od niej mogłoby wyjść zakłócenie pokoju.

Podobną obawę uważalibyśmy w tym tylko razie za usprawiedliwioną, gdyby skutkiem przewrotów dokonanych po za obrębem obecnego francuskiego prawa państwowego przyszedł we Francyi do steru człowiek, który przez odwołanie się do wojowniczych instynktów narodu starałby się umocnić swoją niepewną na wewnątrz władzę. Gdyby zaszedł taki wypadek, należałoby się zapytać, czy każde z trzech mocarstw, o których przymierzu jest obecnie mowa, po zwycięstwie Francyi mogłoby być pewne, że cieszyć się będzie taką samą niepodległością i bezpieczeństwem, jakiego używa mu stan obecny. Jeśli przypuścimy, że Francya parta wewnętrznemi przewrotami do wojny, uderzyłaby naprzód na cesarstwo niemieckie, w takim razie politykom austryackim i włoskim nasuwałoby się mimowoli pytanie, jaką byłaby sytuacya ich państw, gdyby Francya bądź sama lub z swoimi sprzymierzeńcami zwyciężyła Niemcy i rozbiła lub osłabiła nowe państwo. W razie takiej ewentualności nie możnaby ani wątpić, że po stanowczem złamaniu potęgi niemieckiej sytuacya europejska stałaby się także dla Austryi i Włoch nietylko krytyczną, lecz i groźną zarazem. Teraz weźmy na uwagę drugi wypadek, mianowicie, że zagrzany zapałem wojennym rząd francuski rzuciłby się najpierw na Włochy. Otóż w tym wypadku polityk austryacki i niemiecki musiałby zapytać, czy dla ojczyzny jego mogłoby być rzeczą pomyślną, gdyby Francya granice swoje bądź wprost, bądź we formie cysalpińskiej rzeczypospolitej posunęła się ku wschodowi, lub gdyby Włochy skutkiem nieszczęśliwej kampanii popadły w zależność Francyi. Obie ewentualności byłyby tak dla Austryi jak i dla Niemiec w porównaniu z dzisiejszem położeniem niesłychanie niekorzystne. Bezpośredni atak Francyi na Austryę wobec dzisiejszego ukształtowania granic byłby możliwy jedynie przy udziale Włoch. Na to Niemcy niemogłyby w żadnym razie zezwolić, gdyż siła i bezpieczeństwo austryacko-węgierskiej monarchii stały się dla nich potrzebą, żaden też oględny polityk niemiecki nie mógłby zgodzić się dobrowolnie na akceptowanie położenia, jakieby powstało, gdyby Austrya została osłabioną, lub gdyby przyjaźń jej dla Niemiec, z powodu że te ją opuściły, zamieniła się w otwartą nieprzyjaźń.

Każdy, kto weźmie pod rozwagę rzeczone konsekwencye polityczne wojen i zwycięztw, musi w sposób zupełnie naturalny przyjść do wniosku, że trzy pokojowo usposobione mocarstwa: Niemcy, Austrya i Włochy logiką polityczną zniewolone są stać na straży pokoju i wspierać się, gdyby które z nich zostało zaczepione przez inne mocarstwo. Póki polityka tych trzech mocarstw kierowaną będzie przezornie i oględnie, należy suponować, że każde z nich wyjdzie na niej dobrze. Zdaje nam się, że do utrwalenia w podobnem przekonaniu kierowników polityki trzech mocarstw, nie potrzeba pisanych umów, nie wiemy nawet, czy umowy takie istnieją, jesteśmy jednak przekonani, że logika dziejowa za nadto jest silną, aby nie miała przekonać każdego z trzech pokojowych mocarstw, że nie należy czekać, aż przyjdzie na które z nich kolej, owszem, że potrzeba dbać o to, aby przez opuszczenie w czasie pokoju stron współinteresowanych nie narazić się na niebezpieczeństwo zizolowania.“

(Kwestya armeńska).

Prasa zagraniczna, mianowicie angielska zajmuje się od pewnego czasu dość gorliwie stosunkami w Armenii przedstawiając je w świetle niekorzystnem i podnosząc przedewszystkiem rozstrój panujący w tej prowincyi oraz bezustanne zatargi pomiędzy Czerkiesami i Kurdami z jednej, a chrześcianami z drugiej strony. Dzienniki londyńskie donosząc o tem dodały, że agenci rossyjscy podsycają ogólne naprężenie, że pod Karsem skoncentrowano już znaczne siły wojenne i że należy przygotować się na wtargnięcie Rossyan do Armenii. Ze strony rossyjskiej pospieszono z zaprzeczeniem, jakoby w Petersburgu noszono się z jakiemibądź planami zaczepnemi, przyczem jednak nie zapomniano dodać, że stosunki w Armenii są tak naprężone, iż drobna okoliczność może wzniecić pożar, który nie tak łatwo da się przytłumić. Rzeczywiście też wszystkie wiarogodne doniesienia z Armenii stwierdzają, że stan rzeczy jest już najgorszy. Porta na mocy artykułu 61 traktatu berlińskiego zobowiązała się do bezwłocznego zaprowadzenia tych wszystkich ulepszeń i reform, jakich wymagają zamieszkane przez Armeńczyków prowincye, a które w pierwszym rzędzie zabezpieczyłyby ich przed uciskiem Kurdów i Czerkiesów. Miała dalej obowiązek zawiadomienia mocarstw o poczynionych w tym kierunku reformach, przyczem mocarstwom przysługiwało prawo czuwania nad ich przeprowadzeniem. Tymczasem do tej chwili Porta nic zgoła nie uczyniła dla poprawy stosunków w Armenii i ignorowała najzupełniej postanowienia traktatu berlińskiego. Czytelnicy przypomną sobie niezawodnie, że w tym czasie, gdy za inicyatywą rządu angielskiego w r. 1880 zaurgowano Portę w sprawie uregulowania granicy czarnogórskiej i greckiej, poruszono także kwestyę armeńską i poruczono ją pieczy rządu tureckiego. Stanowiła ona nawet jeden z głównych punktów znanej depeszy lorda Granville przesłanej na ręce ówczesnego ambasadora angielskiego Layarda w Stambule, w której zdefiniowano politykę Anglii wobec W. Porty. Załatwienie jednak kwestyi czarnogórskiej i greckiej tyle spowodowało trudności, tak dalece zaprzątnęło uwagę dyplomacyi, że ostatecznie sprawa armeńska poszła w zapomnienie. Porta natomiast nie poczuwała się bynajmniej do uporządkowania z własnej inicyatywy stosunków w Armenii, nie poczyniła nawet przygotowań do wprowadzenia przyrzeczonych reform, pozostawiła chrześcian na łup sfanatyzowanej ludności mahometańskiej i przyczyniła się tem samem do wytworzenia obecnego stanu. Faktem jest, że gdy dawniej ludność chrześcijańska w Armenii nie żywiła zbytecznych sympatyj dla Rossyi, dzisiaj spogląda na nią, jako na naturalną swoją wyswobodzicielkę. Bądź co bądź jednak, pisze jeden z dzienników, niebezpieczeństwo inwazyi rossyjskiej nie jest jeszcze tak bliskie, jak się zdaje niektórym politykom; gdyby jednak nie umiano zaradzić istniejącemu w Armenii położeniu, gdyby rzeczy dotychczasowym posuwały się trybem, inwazya stałaby się nieuniknioną. W takim zaś razie niebezpieczeństwo stałoby się groźnem nietylko dla Porty, lecz i dla Anglii. Wiadomo, że na mocy zawartego w r. 1878 traktatu cypryjskiego Anglia zobowiązała się stać na straży nienaruszalności dzierżaw tureckich w Azyi. Gdyby przeto z jakiego bądź powodu miały zajść w Armenii zmiany, nietylko Porta, lecz i Anglia zostałaby powołana na widownię, a wtedy mogłyby wywiązać się ztąd nieobliczone w następstwach wypadki.

(Sprawy angielskie).

Obecnie, gdy oczy całej Europy zwrócone są na Anglię, a zaburzenia irlandzkie i częściowe rozbicie stronnictw zajmują w gorączkowy niemal sposób opinię tego kraju, ciekawą jest także rzeczą, co mówią o zbrodniach lub zamachach sami ich wrzekomi sprawcy i inspiratorowie, i jak się przedstawiają stronnictwa, pomiędzy któremi walka rozpoczęta, lecz nieskończona. Po-

---

— Masz zamiar nowej podróży, czy tak?...

— Niestety, gorzej!

— Wstępujesz do klasztoru? Może do trapistów, którymi miałeś tej zimy nabitą głowę?

— Gorzej, jeszcze gorzej!

— A, mój drogi, mów prędzej, nie jestem cierpliwie usposobiona! Widzę po tobie, że jesteś dziwnie nastrojony. Masz minę człowieka, który ma zamiar popełnić nazajutrz kolosalne głupstwo!

— Pani — rzekł nareście Juliusz — jeżeli stanowczy krok w życiu mojem, który uczynić zamierzam, jest szaleństwem, cała odpowiedzialność spadnie na panią. Bo.... żenię się!

Twarz pani Zofii wyrażała tak głębokie zdziwienie, że Juliusz mimowoli się uśmiechnął.

— Drogi Juliuszu — rzekła hrabina, podając mu rękę z swym dawnym, serdecznym uśmiechem — mimo całego szczęścia, jakiem mnie ta wiadomość napełnia, zaczynam wierzyć, że powietrze żegiestowskie działa na umysł. Mówisz tak dziwnie, że cię prawie zrozumieć nie mogę.

Nieprawdaż? — dodał Juliusz, całując rękę podaną. — Gdybyś pani była wiedziała, jak źle tamtejsze powietrze działa, nie byłabyś może tam posłała pewnej osoby, której ciemne włosy tak upajającą mają woń, że mocna moja głowa upoiła się....

Pani Zofia tryumfalnie się uśmiechnęła. Udało się nareście to, co ją tyle niepokoju, tyle trudów, tyle próżnych listów kosztowało! Ten leśny kwiatek, jak często nazywała Helenę, potrafił znaleźć drogę do serca Juliusza!

— Mój drogi, a twoje zasady, od których nigdy odstąpić nie miałeś? — z drwiącym nieco uśmiechem zapytała

— Zastąpiłem je innemi. Kocham i wierzę w to, czego bardzo jeszcze niedawno nie uznawałem. Śliczne zielone oczy pogodziły mnie z rodzajem niewieścim i ze światem całym. Czem byłem? Nie wiem.... Czem będę? One osądzą....

— Po raz pierwszy słyszę cię rozsądnie mówiącego. Ale *à propos*, zdaje mi się, że nie pragnąłeś mieć pięknej żony? Jakże się z tem pogodzisz? Helena, jak sam osądziłeś, ma w sobie coś dziwnie upajającego, a nie każdy mężczyzna czeka chwili małżeństwa, aby się na tem poznać.

— Ma pani dobrą, ale złośliwą pamięć. Dosyć wesoło godzę się z losem, który mi piękną przeznacza żonę.

— Dobrze. A czy wiesz, że Helenka jest.... to jest, że nie ma majątku?

— Jeszcze jakieś a....?

— Nie odpowiadaj mi już. Domyślam się twojej odpowiedzi. Zapomnijmy o przeszłości, ona już do nas nie należy, a pomówmy o przyszłości. Nim się ożenisz, pozwól mnie, która cię jak własnego kocham syna, dać ci kilka rad z własnego doświadczenia. Wierz mi Juliuszu, nie zamieniaj zbyt prędko idealnej roli kochanka na rolę prozaicznego męża. Nie gniewaj się, mężowie są zawsze prozaiczni, cóżby w nich mogło być poetycznego? Zadaniem twojem tak zapełnić życie twojej żony, aby się nigdy nudzić nie mogła. Nudząc się, kobieta niepotrzebnie myśli a raczej rozmyśla i porównuje. Dowiedzioną jestto rzeczą, że rzadko kiedy porównania wypadają na korzyść męża. Broń jej wszelkiemi siłami od marzeń — o mężu się nie marzy. Żona twoja będzie trochę egzaltowaną, trochę *enthousiaste*, oddalaj od niej improwizowanych bohaterów — a w naszym wieku takich tylko mamy. Bohaterowie awanturnicy rozbudzają niepotrzebnie wyobraźnię kobiet. Otaczaj twoją żonę troskliwem staraniem, nie szczędź jej nawet pewnej dozy komplementów, żeby te, któremi ją świat obsypie, nie robiły na niej wrażenia. Oto na prędce zebrane rady, które mi doświadczenie dyktuje, serce moje jedną wam tylko dać może. Bądźcie szczęśliwi jak ja tego pragnę, i jak tego oboje godni jesteście!

W oczach pani Zofii zabłysła łza a Juliusz przycisnął do ust rękę zacnej staruszki.

Rozmowę ich, która groziła przybrać ton patetyczny, przerwały zbliżające się głosy. Drzwi się otworzyły i wbiegła do pokoju Helenka.

— Panna Helena! — zawołał Juliusz, zrywając się z miejsca.

Pani Zofia uśmiechnęła się tym odrębnym uśmiechem, którym, nie wiedząc o tem, obdarza się tylko drogie wspomnienia, zwiędłe czasami ale zawsze kochane! Patrzyła na tych dwoje z widoczną radością i myślała w duchu, że nigdy, nikomu wierzyć nie można.

Juliusz przypominał jej tych pijaków, którzy odprzysięgli się wódki a piją rum tylko.

— Powiedzże mi moja droga mała — rzekła uściskawszy Helenę — jakże się to stało?

— O, w bardzo zwykły sposób — wesoło odrzekła dziewczę — Pan Juliusz wziął serce, ja w dodatku daję rękę. Wszak pozwalasz wuju? - dodała zwracając się do pana Winiewskiego.

Pozwalam — odparł podając rękę Juliuszowi — i to z całego serca. Ale jak się kto z moich znajomych będzie wybierał do Żegiestowa, ostrzegę go, na czem kuracya się kończy.

— Kochany Juliuszu — zawołała hrabina — Żegiestów swoją sławę tobie zawdzięczać będzie!

ALCES

czytywany za jednego z głównych przewódców stronnictwa przewrotu O'Donnowan Rossa utrzymuje w pismach amerykańskich, że nie zna wcale Irlandczyków uwięzionych w Cork a posądzonych o zamachy zbrodnicze na życie urzędników, i dodaje, że znalezione u kilku oskarżonych listy z jego podpisem są po prostu sfałszowane. Odzywa się równie inny irlandzki agitator, znany Michał Davitt i z więzienia w Richmondzie przesyła pismo towarzystwu młodej Irlandyi w Dublinie, w którem mówiąc z oburzeniem o zamachach dynamitowych, podnosi między innemi, że dynamit może tylko szerzyć brutalne, bezczelne zniszczenie bez żadnej moralnej korzyści i zniechęci dla sprawy irlandzkiej demokracyę angielską. Byłoby lepiej, dodaje Davitt, choćby jeszcze dwadzieścia lat pracować wytrwale i cierpliwie, niż dawać Anglii broń w ręce i w ten sposób kopać grób wszelkim widokom rozwoju w duchu społecznym i narodowym obecnego pokolenia.

Rozdwojenie w łonie stronnictwa konserwatywnego, zostającego w opozycyi z rządem obecnym, zdaje się, zostanie uśmierzone siłą wspólnego interesu. Gdy na posiedzeniu Izby niższej dnia 4 b. m. powstał Stafford Northcote, ażeby wystosować interpelacyę do kanclerza, przyjęli go członkowie stronnictwa konserwatywnego hucznemi oklaskami, czem dowiedli, że cenią go zarówno z drugim przewódcą lordem Salisburym. Manifestacya ta miała dowieść, iż pomimo rozdwojenia, którego dostrzegano w łonie stronnictwa konserwatywnego, panuje na zewnątrz, w sprawach zasadniczych, bezwarunkowa solidarność.

Daily News zajmuje się sprawą przekopania tunelu podmorskiego pomiędzy Anglią i Francyą i zgadza się w wywodach swoich z przeciwnikami tego planu, którzy nadają całej sprawie przedewszystkiem znaczenie polityczne. Organ stronnictwa radykalnego przestrzega rząd, że spadnie na niego ciężka odpowiedzialność w razie zbudowania tunelu Usposobienie kraju, piszą *Daily News* jest stanowczo przeciwne projektowi. Naród angielski chce, ażeby Anglia pozostała i nadal wyspą a nie zmieniała się na półwysep, w skutek czego musiałaby się bliżej zetknąć z systemami politycznemi kontynentu, z jego zaczepnemi i odpornemi przymierzami, z twierdzami u granic państwa, z olbrzymiemi siłami zbrojnemi, z wojnami i losami tych wojen.

Według najświeższych doniesień subskrypcya, którą urządziło stronnictwo irlandzkie dla Parnella, wydaje bardzo niepokaźne rezultaty. W Limerick odbyło się niedawno zgromadzenie inicyatorów subskrypcyi, na które nawet wielu członków samego komitetu subskrypcyjnego nie przybyło wcale. Wielu mowców ubolewało nad faktem, że dzierżawcy, dla których tyle trudu, ofiar i poświęceń poniósł Parnell, nie potrafili się zdobyć na objaw wdzięczności. Ubolewania jednak nic nie pomogły i miasto Limerick liczące 80.000 mieszkańców zdobyło się ledwo na 40 funtów szterlingów składki.

KRONIKA

= **Pan minister wyznań** i oświaty zatwierdził nominacyę architekta p. Franciszka Skowrona na docenta historyi architektury w tutejszej c. k. szkole politechnicznej.

= **Stypendyum** z fundacyi Ożańskiej, założonej przez ś. p. Marcelego Wincentego Leopolda Terleckiego o rocznych 150 zł., pozostawił p. Aleksander Terlecki na przedstawienie Wydziału krajowego dotychczasowemu stypendyście p. Wiktorowi Maryanowi Emanuelowi Terleckiemu, uczniowi wydziału inżynieryi we lwowskiej c. k. szkole politechnicznej jeszcze na rok szkolny bieżący.

† **January Poźniak**, emerytowany prezydent sądu złoczowskiego, zmarł wczoraj rano we Lwowie w 73 roku życia. Ze ś. p Poźniakiem zstępuje do grobu jeden z ostatnich już świadków i uczestników budzącego się przed kilkudziesięciu laty ruchu umysłowego w kraju naszym, pierwszych tak pełnych zapału usiłowań literackich, które wydały później tyle znakomitych owoców i w których zaprawiało się do przyszłej pracy tyle pierwszorzędnych talentów. Był to rodzaj galicyjskiej *Sturm- und Drang-periode*, w której ś. p. Poźniak, jakkolwiek nie obrał sobie literatury za zawód wyłączny, brał udział z młodzieńczym entuzyazmem. Scisła przyjaźń łączyła go ze wszystkimi niemal pionierami nowego życia i nowego ruchu na polu umysłowem, najściślejsza jednak, dozgonna, z autorem *Mohorta*, Wincentym Polem. Był też żywem źródłem dat, szczegółów i anegdot z owej ważnej pory, a Estreicher w znanej swej i bardzo ciekawej pracy, którą dwa lata temu drukowaliśmy w *Przewodniku Naukowym i Literackim* pod tytułem *Wincenty Pol, jego młodość i jego otoczenie* wprowadza w opowieść swoją także Januarego Poźniaka, na którego informacyach opierał się częściowo w kreśleniu pierwszych lat młodocianych autora *Pieśni Janusza*. Poźniak miał talent poetycki, chociaż nie wyższej miary i niezdolny do potężniejszego polotu, ale nie bez wdzięku i pewnej oryginalności — pozostało po nim wiele udatnych wierszy a niedawno jeszcze wydał w osobnym tomiku zbiór swych pieśni rymotwórczych w języku ruskim.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa pedagogicznego oddziału lwowskiego odbędzie się w Szczercu dnia 25 kwietnia z następującym porządkiem dziennym: 1. Nabożeństwo w obu kościołach parafialnych. 2. Zagajenie przewodniczącego oddziału. 3. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 4. Sprawozdanie z czynności zarządu, stanu kasy i biblioteki. 5. Odczyt profesora Karola Rawera: „Ród i wychowanie króla Jana Sobieskiego". 6. Odczyt nauczyciela Emanuela Gordziewicza: „O trudnościach, na jakie napotyka nauczyciel wiejski w wypełnianiu swoich obowiązków i jak może je usunąć?" 7. Odczyt inspekt. Bolesława Baranowskiego: „Mickiewicz i Göthe, paralela pism i życia" 8. Sprawozdanie o zadaniu Macierzy i obowiązkach delegatów tej instytucyi. 9. Wnioski członków. W razie pogody wycieczka w okolicę miasteczka z wyjaśnieniem pamiątek historycznych. Wyjazd ze Lwowa dnia 25 kwietnia koleją o godzinie 6 min. 45 rano. Odjazd ze Szczerca z powrotem o godznie 6 min. 45 wieczór. Zarząd oddziałowy stara się o zniżenie ceny jazdy koleją dla uczestników walnego zgromadzenia.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi zapomniane w miesiącu marcu b. r. w wagonach tramwajowych dwa czarne zarękawki i parasol koloru bronzowego. — Zajęto z podejrzanego posiadania książkę do modlenia p. t. *Cicha łza chrześciańska.*

*** **Zwłoki mężczyzny,** zawieszone na gałęzi olszyny, znaleziono w lesie dworskim, należącym do Terszakowa, w powiecie rudeckim. Poznano w nich włościanina terszakowskiego Ilka Małyka, który zapewne w przystępie szału sam sobie życie odebrał Sledztwo sądowe zostało wdrożone.

*** **Pożar** w gminie powiatu brzeskiego Pojawiu zniszczył budynki, zapasy i sprzęty dziewięciu gospodarzy, których stratę obliczono na 8.900 zł. Ubezpieczona kwota wynosi tylko 1.800 zł. Ogień podsycany dość silnym wiatrem dlatego przybrał tak groźne rozmiary, ponieważ cała ludność wioski w chwili katastrofy zgromadzona była w sąsiedniej wsi w kościele. Przyczyną pożaru była nieostrożność jednej z włościanek, która też doznała silnego poparzenia. — W Pilznieńce, w powiecie pilznieńskim, spaliła się karczma dworska z budynkami gospodarczemi, zapasami zboża i sprzętami, oraz 5 sztukami bydła, ogólnej wartości 3.500 zł. Tylko budynek karczemny ubezpieczony był na 800 zł. Ogień powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się ze światłem. W obu powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie sądowe celem ukarania winnych.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju otrzymaliśmy następujące doniesienia: W Korsowie, w powiecie brodzkim, zgorzał młyn dworski z urządzeniem, wartości 5.300 zł. Przyczyna pożaru niewiadoma. — W Dolnej wsi, w powiecie myślenickim, spłonęło jedno większe gospodarstwo włościańskie z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Nieubezpieczona strata wynosi 1.034 zł. — Gwałtowny pożar, którego przyczyną była, jak się zdaje, wadliwa konstrukcya komina, zniszczył na folwarku dworskim Ostrów chłapecki, w powiecie rudeckim, budynek mieszkalny z ruchomościami rządcy, oraz szopę ze znacznym zapasem zboża i sprzętami gospodarskiemi, tudzież dwie stajnie. Nawet kosztownych przedmiotów ze złota i srebra nie zdołano z budynku mieszkalnego ocalić. Stratę oceniono na 14.000 zł., a zaledwie budynki były ubezpieczone. — W skutek nadmiernego palenia w piecu wybuchł w nocy na 31 marca pożar w środmieściu Śniatyna u starozakonnego Abrahama Reiflera i rozszerzył się przy silnym wietrze z szybkością na sąsiednie cztery domy mieszkalne izraelitów, które obrócił w perzynę. W domach tych mieściło się kilka kramów i składy towarów, których z powodu gwałtowności pożogi uratować nie zdołano. Strata, na razie nie obliczona dokładnie, jest znaczną i wynosi kilkanaście tysięcy zł. Z pogorzelców dwaj tylko byli ubezpieczeni. Całej dzielnicy miasta zagrażało niebezpieczeństwo, a zlokalizowanie pozaru zawdzięczyć należy jedynie energicznemu współdziałaniu miejscowego garnizonu, który pod osobistem przewództwem komendanta z wysileniem pracował nad owładnięciem niszczącego żywiołu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wersalu generał francuski Prévost, komandor Legii honorowej, dyrektor inżynieryi wojskowej i twórca nowych fortyfikacyj paryskich; w Nowym Jorku założyciel słynnego instytutu, noszącego jego nazwisko, Piotr Cooper.

— **Pomnik Spohra,** znakomitego muzyka, odsłoniono dnia 5 b. m. z wielką uroczystością na jednym z placów publicznych w Kasselu.

— **Ślub bratanka papieża,** Kamilla Pecci, z panną Silvią Bueno, córką hiszpańskiego senatora, odbędzie się w tych dniach w kaplicy watykańskiej.

— **Szwajcarska wystawa** krajowa stanowczo otwarta będzie 1 maja. Akt inauguracyjny odbędzie się w sali towarzystwa spiewackiego. Z sali tej odbędzie się następnie pochód uroczysty na plac wystawy.

— **Mniemani mordercy** ś. p. Majlatha, znajdujący się w ręku policyi peszteńskiej, nie przyznali się dotychczas do winy. Wiadomość o przyznaniu się ich polegała na mylnej informacyi dziennika *Nemzet.* W Wiedniu zgłasza się do policyi coraz więcej osób, zwłaszcza dorożkarzy z oznajmieniem, że wszedł im w drogę człowiek, który mógł być ściganym Spongą. W Tryeście aresztowano przejezdnego Anglika, z twarzy podobnego do Spongi, natychmiast jednak po wylegitymowaniu się wypuszczono go na wolność.

— **O wylewie** Wisły u ujścia jej w morze donosi ostatnia depesza z Gdańska, że pod Plehnendorf rozerwała woda cztery groble, z których jedną w długości 500 metrów. Mieszkańcy schronili się przeważnie na kępy. Pionierowie pracują nad spowadzeniem w bezpieczne miejsca ludzi, znajdujących się na zalanych groblach. Żywność i pasza dla bydła w zalanych okolicach starczyć mogły tylko na dwa dni. — Od tygodnia wystąpiły z łożysk rzeki podolskie aż po Czarne morze. Ruch na wszystkich rossyjskich kolejach południowo - zachodnich wstrzymany z powodu śniegu i rozcieczy. - Zegluga na Wiśle pod Warszawą już się rozpoczęła.

— **Przyczyną pożaru teatru** w Berlinie, jak się zdaje, było sąsiedztwo otwartego okna stropu sznurowego z kominem, przez które to okno silny wiatr zaniósł iskrę z komina do wnętrza gmachu, gdzie zapewne padła na płótna dekoracyjne i wznieciła płomień.

— **Kolej elektryczna** w tym jeszcze roku ma być założona w Londynie pod Tamizą dla połączenia dzielnic Charing-Cross i Waterloo.

— **Wyścigi konne** w Wiedniu, zapowiedziane na dzień 15 b. m., odbędą się w tym terminie bez względu na to, że przed kilku dniami pożar zniszczył część wspaniałych trybun na polu wyścigowem.

— **O pożarze w Nicei,** który zniszczył d. 4 b. m. wspaniały gmach kasynowy na grobli portowej, znajdujemy następujące szczegóły w depeszach prywatnych: Prześliczna kopuła, która wieńczyła rotundę gmachu, zawaliła się. Stratę oceniają na 4 do 5 milionów franków, lecz gmach był ubezpieczony. Nikt szczęściem nie utracił życia. Kasyno nicejskie był to gmach nowy, ukończony dopiero w jesieni roku zeszłego. Wykonany z nadzwyczajnym przepychem. budynek opierał się przeważnie na konstrukcyi żelaznej i kilkaset kroków wchodził w morze. Okalała go galerya żelazna. Jedna część tej galeryi była widownią osławionego sportu nicejskiego: strzelania do gołębi. W ogólności kasyno było miejscem schadzki licznej w Nicei zawsze kolonii cudzoziemców. Z groblą portową łączył je most szeroki.

— **Lawina** śnieżna dnia 1 b. m wieczorem stoczyła się z południowego stoku góry Arlberg w Tyrolu i przesadziwszy ujście budowanego właśnie tunelu ugrzęzła w łożysku strumienia Rosanny, nad którego brzegiem rozniosła sześć stogów z sianem i węglarkę. Na obserwatoryum tunelowe rzuciła tylko zaspę, przynajmniej 8 metrów głęboką.

— **Niewczesny żart.** Podana przez kilka dzienników włoskich wiadomość o pożarze teatru w Mantui, według *Perseveranzy* była tylko mistyfikacyą kwietniową (*pesce d'aprile, primae aprilis*), spłataną redakcyom przez żartownisiów mantuańskich.

— **Pożar w Iquique,** portowem mieście peruwiańskiem, o którym przed tygodniem donosiły telegramy, według dziennika *Panama Star and Herald* zniszczył przeszło tysiąc domów. Stratę oceniają na 24 milionów zł. Był to więc jeden z największych pożarów, jakie się zdarzyły w tem stuleciu.

— **Wulkan Etna**, według korespondencyj, sięgających d. 28 marca, wybucha mniej gwałtownie niż dni poprzednich, trzęsienia wszakże i pękania ziemi w okolicy krateru nie ustają. W Katanii wspomnionego dnia obserwowano kilka wstrząśnień, z których najsilniejsze, około godziny $3^1/_2$ wieczorem, uszkodziło nawet domy. Z dniem tym mnożyły się również inne oznaki, jak wyziew siarki w powietrzu t. j., że zanosi się na nowy gwałtowny wybuch wulkanu.

— **Krwawych zajść** widownią było niedawno miasto kaukazkie Baku, słynne kopalniami nafty. Ludność chrześciańska rzuciła się tam na swych współmieszkańców wyznania mahometańskiego i zburzyła wszystkie kramy i magazyny tatarskie, przyczem kilka osób utraciło życie, a 180 Tatarów lub Ormian zostało skaleczonych. Wysłane dla przywrócenia porządku wojsko nie mogło wobec 5-tysięcznego tłumu, uzbrojonego nawet w broń palną, nic zgoła dokonać i bezczynnie musiało się przypatrywać mordom i zniszczeniu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Konkurencya amerykańska

II.

(*) Ameryka i Australia niezbyt dawno wystąpiły do konkurencyi zbożowej na rynkach europejskich. Jeszcze w r. 1840 więcej niż połowy zboża przywożonego do Anglii, dostarczały jej Niemcy, a Ameryka w owej epoce zaledwo na kilkadziesiąt tysięcy korcy zdobyć się mogła. Po szczęśliwej wszakże a korzystnej próbie przywóz zboża z Ameryki do Anglii wzrasta nieprzerwanie. Już w r. 1850 wywóz pszenicy do Europy wynosił 217.000 korcy, których większą część zabrała Anglia. Stopniowo ogarniając targi angielskie, zboże amerykańskie wyparło z nich prawie zupełnie zboże niemieckie, i jeżeli jeszcze nie wyłącznie, to przeważnie na nich panuje. Ciekawe są daty przytoczone przez *Gazetę Lwowską* odnośnie do olbrzymiego i szybkiego wzrostu ludności i produkcyi północno-amerykańskiej. Ludność Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w ciągu lat 30tu podwaja się, ale produkcya rolnicza wzrasta w stopniu nierównie wyższym, a sama produkcya pszenicy powiększyła się więcej niż we czwórnasób. Oto kilka cyfer ztamtąd zaczerpniętych:

Rok	Ludność w milionach	Produkcya pszenicy w 100 kilo.	Wywóz pszenicy w 100 kilo.
1850	23	27,452.000	217.000
1860	31	47,292.000	1,135.000
1870	$38^1/_2$	70,072.000	10,104.000
1880	50	131,368.000	41,780.000

Równie szybko wzrasta produkcya sąsiedniej Stanom Zjednoczonym Kanady. Kraina ta produkowała w r. 1871 przeszło $3^1/_2$ milionów hektolitrów pszenicy lecz produkcya ta, wzrastając nieustannie, pozwoliła jej wywieźć w r. 1878 milion korcy, a w następnym 1879 roku 3 miliony korcy.

Widzimy, że produkcya amerykańska, a z nią wywóz do Europy wzrastają. Dotąd wprawdzie wzrost ludności na dziewiczych ziemiach sprzyja zwiększeniu ich wywozu, ale nastąpić musi chwila, że jak dziś kraje europejskie, tak kiedyś krainy amerykańskie zaledwie własnym potrzebom wystarczyć będą mogły. Otóż zobaczymy, jaki jest stosunek ludności do przestrzeni zdolnych pod uprawę w rozpatrywanych przez nas krajach, a tem samem, jak daleką jest granica zaludnienia, które całej produkcyi miejscowej na własny użytek potrzebować będzie.

Według spisu z r. 1870 przestrzeń Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zawiera 10,330.000 kilometrów kwadratowych, z których, odtrącając 1,020,000 kil. kw. na jeziora i rzeki, pozostaje 9,310.000 kil. kw. gruntu stałego Przestrzeń ta ostatnia dzieli się na ziemię uprawną, lasy, karczunki, pastwiska i ziemie nieuprawne zupełnie. W całej tej przestrzeni te rytoryum rolnicze zajmuje dziś 1,647.250 kilometrów kwadratowych czyli 164,725.000 hektarów (co się równa 294 milionom morg. polsk.), jest to niespełna 18% całej przestrzeni. Z powiększeniem się ludności, ziemie dziewicze dzisiaj w znacznej jeszcze części przejdą do kategoryi pierwszych. Ale gdybyśmy i tę okoliczność pominęli, to sama nawet dzisiejsza przestrzeń rolnicza Stanów Zjednoczonych wyrównywa takiejże prestrzeni państw europejskich: Niemiec, Austryi, Anglii, Francyi, Włoch i Hiszpanii, razem wziętych. Państwa te mają 200 milionów ludności, która niewielkiej tylko ilości obcego zboża potrzebuje. Stany Zjednoczone przeto mogłyby na dzisiejszej przestrzeni rolniczej wyżywić cztery razy większą ludność niż dzisiaj, a na taka, przypuszczając takiż sam jak dotąd wzrost ludności, podwajającej się co lat 30, potrzeba czekać lat 60.

Wszakże Stany Zjednoczone nie są jedynym krajem wysyłającym zboże do Europy. W r. 1880 do samej tylko Anglii przywieziono pszenicy z Kanady około 2,000.000, z Australii około 8,114.000 (ze Stanów Zjednoczonych blizko 22 milionów) korcy. Wobec tych dowozów nikną cyfry handlu zbożowego europejskiego. Rossya bowiem, która najwięcej zboża sprzedaje, dostawiła do Anglii w tymże czasie zaledwo 1,300.000 korcy, a kiedy w latach 1870 i 1875 zboże jej stanowiło 26 i 27 prc. wszystkiego dowozu do portów augielskich, w latach następnych spadało tak, że w r. 1878 stanowiło już tylko 18 prc. wszystkiego przywiezionego do Anglii zboża, a w następnych różnica ta jeszcze wybitniej wystąpiła. Dzisiaj 5 prc. dowozów otrzymuje Anglia z Rossyi, a 95 prc. z kolonij, z których trzeciej części dostarczają Australia i Kanada. Więc i tych krain stosunki rolnicze nie mogą być niebrane w rachunek. Otoż Kanada obejmuje przestrzeń 9,059.818 kil. kw., czyli 905,981.800 hektarów. Ludność jej, niespełna 4 miliony głów wynosząca, uprawia $14^1/_2$ milionów hekt. z tej przestrzeni, z któ-

rej jeszcze około 250 mil. hekt., czyli przestrzeń równająca się większej części Europy zdatną jest pod uprawę zbożową, a więc może jeszcze wyżywić paręsetmilionową ludność. Trudno tu przewidzieć nawet granicy, na której wzrastający dziś wywóz zboża się zatrzyma Nie inaczej ma się rzecz z Australią. Przestrzeń jej wynosi 806 mil. hekt, z których zaledwie 1,384.000 znajduje się pod uprawą. Już z tej przestrzeni przywieziono w r. 1880 około 8 milionów korcy pszenicy do Anglii, a sądząc po Stanach Zjednoczonych, wnosić należy, że jak tam, tak i tutaj wzrost ludności przyczyni się tylko do rozszerzenia uprawy zbóż i do zwiększenia wywozu.

Widzieliśmy, jakie bogactwa w przestrzeni i czynnej na polu ekonomicznem inteligencyi krajowej posiadają zaeuropejskie kolonie; widzieliśmy, że produkują wiele i jeszcze więcej produkować obiecują. Niezbyt wielkie potrzeby Europy niezawodnie też wkrótce zaspokoją, i nie mając dalej zbytu, wzrost produkcyi zbożowej do pewnego stopnia wstrzymają. Ale w kwestyi nas zajmującej nie o to nam idzie. Radzibyśmy dowiedzieć się jeszcze, o ile konkurencya zboża zamorskiego na targach Europy zachodniej groźna jest dla naszego handlu zbożowego, a tem samem dla producentów zboża. Wskazówki niejakie w tym względzie znajdujemy w *Gazecie Rolniczej* w artykule pod tyt.: *Jakich cen pszenicy spodziewać się mamy?* Dowiadujemy się tam, że koszt wyprodukowania korca pszenicy (100 kilo) wynosi w Manitoba (Kanada) 3·7 szyllinga, w innych miejscach Kanady 4 — 5 szyllingów, w innych jeszcze miejscowościach 5 szyllingów. Jest to koszt wyprodukowania, w co wchodzi uprawa, zasiew, zbiór i młocka. Do tego kosztu dodać należy procent od kapitału nakładowego i obrotowego, które wynoszą około 11 kop. na korcu; dalej idzie koszt dostawy do portu, obliczany na 1/3 do 2/3 szyllinga od korca, czyli 10 do 20 kop.; dalej jeszcze koszta transportu do Europy, co znowu wynosi od 4 szyll. i 8½ p. do 6 szyll. i 3 p., czyli od 141 do 187½ kop. Reasumując te wszystkie koszta, rachunek będzie następujący: Za 100 kilo (246,96 funt. polsk.) czyli około 1 korzec polski: a) koszta produkcyi kop. 111—150; b) procent od kapitału włożonego w przedsiębior. kop. 11—11; c) koszt dost. do portu kop. 10—20; d) koszt transportu do Europy kop. 141—187½. Koszt 100 kilo. w Anglii 273—368½ k. w złocie Jestto minimalna cena, po jakiej Ameryka sprzedawać może; nie zawiera się w niej bowiem ani wynagrodzenie rolnika, ani zarobek kupca

Biorąc wszakże na uwagę, że i na naszem zbożu kupiec zarobić potrzebuje, że dalej koszt transportu zboża z Chicago do Hamburga jest mniejszy niż z Pesztu np. do tegoż miasta, a dostawa do Liverpoolu z Winnipegu jest zaledwie o 120—180 kop. droższą niż dostawa z Królewca; że do Królewca lub Gdańska koszt transportu razem z innemi opłatami wynosi z górą 60 kop. w złocie, czyli że różnica w koszcie transportu z miejsca produkcyi znacznie się zmniejszy, musimy przyjść do przekonania, że skoro nadejdzie chwila, w której zboże amerykańskie potrzeby zachodniej Europy w zupełności zaspakajać będzie, ceny zboża u nas znacznej ulegną zniżce. Możemy pocieszać się wprawdzie przekonaniem, że ceny te nie przekroczą pewnego *minimum*, które przedstawiają: koszt produkcyi, różnica w cenie transportu i zarobki przedsiębiorców; że to *minimum* prawdopobnie nie przekroczy 4 rubli w złocie, co równałoby się podług dzisiejszego kursu około 6 rub. 60 kop. W każdym jednak razie nie należy nam zbyt ufać pozornemu wzrostowi cen lat ostatnich, spowodowanemu przeważnie różnicą cen znaków obiegowych. Mając zaś doświadczenie lat poprzednich, w których ceny pszenicy nieustannie spadały, a przytem widząc groźne współzawodnictwo, należy przygotowywać za wczasu środki, któreby umożebniły nam stawić czoło zapowiadającemu się przesileniu.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** znacznie zmniejszył się w ubiegłym tygodniu (od 24 do 31 marca) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia. Usposobienie w handlu niezmienne. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogramów pszenicy 7·85 zł. do 8·90 zł., żyta 5·25 zł. do 5·55 zł., jęczmienia browarnego 5·50 zł. do 6·10 zł., jęczmienia pastewnego 4·70 zł. do 5·20 zł., owsa 5·20 zł. do 5·60 zł., hreczki 6·50 zł. do 6·95 zł., kukurudzy zeszłorocznej 6·25 zł. do 6·75 zł., kukurudzy nowej 5·50 zł. do 6·50 zł., prosa 6·25 zł. do 7·50 zł., grochu kuchennego 6·75 zł. do 10·25 zł., grochu pastewnego 5·40 zł. do 6·— zł., soczewicy 15·— zł. do 17·— zł., fasoli 8·— zł. do 14·50 zł., bobiku 6·25 zł. do 6·50 zł., wyki 6·— zł. do 7·10 zł., koniczyny 50·— zł. do 90·— zł., tymotki 36·— zł. do 38·— zł., anyżu rossyjskiego 27 zł. do 28·— zł., anyżu płaskiego 26·— zł. do 29·— zł., kminku 21·— zł. do 22·— zł., rzepaku zimowego 15·— zł. do 15·50 zł., rzepaku jesiennego 12·— zł. do 13·— zł., rzepaku letniego 14.— zł. do 14·25 zł., rzepiku zimowego 15·— zł. do 15·25 zł., rzepiku letniego 14·— zł. do 14·25 zł., lnianki 11·30 zł do 12·45 zł., nasienia lnianego 9·40 zł. do 10·25 nasienia konopnego 11·75 zł. do 12·— zł., chmielu 200 zł. do 350 zł., nafty zwykłej 16·— zł. do 17·— zł., nafty salonowej 20·— zł. do 21·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 30·— zł. do 30·35 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 12,773.100 kilogramów i 2.986 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2.780.100, mąki i wyrobów mącznych około 329.100, nasion olejnych około 61.500, drzewa budulcowego i opałowego około 482.800, nafty i wosku ziemnego około 13.400, spirytusu około 98.900, jaj około 358.600, wełny około 48.100, fosforu około 167.000, soli około 500.000 i węgli kamiennych około 239.700 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 423 sztuk wołów, 2.453 sztuk nierogacizny i 110 sztuk koni — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,657.000 kilogramów i 1.376 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,169.000 kilogramów, tudzież 353 sztuk bydła rogatego 1,002 sztuk nierogacizny i 21 sztuk różnego innego bydła; na ruch zaś ku Wschodowi 488.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,283.000, mąki i wyrobów mącznych 230.000, spirytusu 210.000, produktów zwierzęcych 100.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,245.000, węgli kamiennych 130.000 i wapna 7.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,835.780 kilogramów i 143 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 17,520, mąki i wyrobów mącznych 114.870, nasion olejnych 130, drzewa budulcowego i opałowego 575,360, spirytusu 13.480, jaj 7.620, gipsu, 135.700, soli 108.560, skór 3.100, zapałek 9 140, żelaza 1.930, embalaży 2.670, owoców 3 530 i węgli kamiennych 10.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 50 sztuk wołów, 90 sztuk nierogacizny i 3 sztuk koni.

Wiedeń, 10go kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3.230 sztuk wołów, między temi 871 galicyjskich, 1.982 węgierskich, 377 niemieckich. Ogólny przypęd był o 308 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia Przebieg targu był ożywiony. Ceny podniosły się o 1·50 zł. Wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie po 50 zł. do 56 zł., przedni towar po 57 do 58·50 zł., za woły węgierskie po 49 do 57 zł., towar przedni po 58 do 61·50 zł., za woły niemieckie po 52 do 60·50 zł., krowy po 49 do 54 zł., za buhaje po 48 do 52 zł. od 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie zajęte są prawie wyłącznie sobotniemi zajściami w Izbie poselskiej, o których podrzędnem zresztą znaczeniu pisze nam dzisiaj także nasz wiedeński korespondent (*R*). Każdy dziennik komentuje ten parlamentarny epizod po swojemu. *Wien. A. Ztg.* dowiaduje się, że prezydent dr. Smolka zagroził złożeniem urzędu, gdyby lewica, korzystając z chwilowej większości w Izbie, uchwaliła wieczorne posiedzenie, aby po swojemu załatwić projekt nowelli szkolnej. Organa prawicy zapewniają zresztą, że nie ma obawy, aby w najbliższej przyszłości powtórzył się epizod sobotni, zwołano bowiem telegraficznie wszystkich nieobecnych deputowanych a prawica na dzisiejszem już posiedzeniu będzie niezawodnie w większości.

Według zapewnienia dzienników czeskich sesya wiosenna zostanie zamkniętą 11 maja, t. j. w piątek przed Zielonemi Świątkami. Do tej pory mają być załatwione: sprawa czesko-morawskiej kolei transwersalnej, nowella szkolna, nowella o należytościach, ustawa o utrzymywaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego, przedłożenie o kolei Stryj-Munkacz i ustawa o uregulowaniu należytości portowych. Natomiast rzeczą jest wątpliwą, czy Izba będzie mogła załatwić ustawę wojskową i przedłożenie o uregulowaniu galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego. Rząd pragnąc umożliwić deputowanym należyte rozpatrzenie się w tym przedmiocie, rozdał im referat zredagowany i przedłożony w swoim czasie sejmowi galicyjskiemu przez dr. Grocholskiego. *Pokrok* dowiaduje się, że p. minister Prażak jeszcze w sesyi bieżącej przedłoży Izbie projekt ustawy o przeprowadzeniu równouprawnienia języka kroackiego z dalmatyńskim. Trybunał najwyższy, jak wiadomo, w swojem orzeczeniu wypowiedział zasadę, że jedynie język włoski ma być używany w sądach i urzędach.

W Izbie niższej sejmu węgierskiego prezydent ministrów Tisza odpowie w tym tygodniu na interpelacyę dep. Helfyego w sprawie przymierza Austryi z Włochami i cesarstwem niemieckiem

Dzienniki niemieckie podnoszą dzisiaj list ks. Bismarka, w którym kanclerz dziękując Następcy tronu niemieckiego za przesłane mu w dzień urodzin powinszowanie, zapewnia między innemi, że resztę swojego życia poświęci na uporządkowanie finansów państwa niemieckiego i utwierdzenie ich na silnej podstawie.

W senacie włoskim wśród obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych senator Pantaleoni zaznaczył z zadowoleniem, że od roku zaszło znaczne polepszenie stosunków Włoch do zagranicy. Mowca rozwodził się następnie nad obecną sytuacyą, nad stanowiskiem Włoch i traktatem berlińskim. Mowca żałuje, że dokumenta w sprawie Tunisu nie zostały jeszcze przedłożone, krytykuje ostro francusko-angielską kontrolę w Egipcie, i utrzymuje, że wyłączenie Włoch od wpływu na sprawę egipską jest dziełem nietyle Anglii, jak raczej wrogiego usposobienia Francyi względem Włoch. Zdaniem mowcy należy Sardynię postawić na stopie obronnej, bo obecność wojsk francuskich w Tunisie grozi Sardynii, a okupacyi Tunisu nie można żadną miarą uznać. Mowca nie czuje nienawiści do Francyi, która zresztą jest w stanie chorobliwym, i pochwala, że Mancini popiera politykę kontynentalną z Austro-Węgrami i Niemcami.

Według depeszy belgradzkiej król Milan przybędzie w przyszłym miesiącu do Wiednia i zabawi tutaj dni kilka.

Członkowie skrajnych stronnictw francuskiej Izby deputowanych, którzy byli twórcami ligi rewizyjnej, doznali wielkiego zawodu. Nietylko, że manifest ich nie zrobił w stolicy francuskiej żadnego wrażenia i nie zjednał im zwolenników, ale doznali równie porażki i na prowincyi. W ostatnich czasach donoszono, że posłowie i członkowie ligi liczyli na pewne, iż zdołają wywołać ruch agitacyjny za rewizyą konstytucyi podczas feryj parlamentarnych, które się kończą z dniem 19 kwietnia Nadzieje swe opierali głównie na radach generalnych departamentów, które teraz odbywają swe posiedzenia i skończyć muszą prace swoje przed ponownem zebraniem parlamentu. Tym czasem z wyjątkiem trzech departamentów. nie oświadczył się żaden za rewizyą. Większy jeszcze zawód spotkał zwolenników rewizyi w Lille, gdzie się spodziewano stworzyć ognisko ruchu, ponieważ w radzie generalnej zasiada tam Moreau, znany ze skrajnych zapatrywań i udziału w ruchu anarchistów. Gdy jednak prefekt poddał pod głosowanie wniosek, czy rada przystąpić ma do dyskusyi nad kwestyą rewizyi. członkowie jednogłośnie oświadczyli się przeciw temu. W kilku departamentach. jak w departamencie Bouches-du-Rhone, uchwaliły rady wyrazy zaufania dla rządu. W innych nie było wzmianki o rewizyi.

Deputowany Floquet miał w Perpignan mowę, w której oświadczył, iż gotów popierać rząd dzisiejszy pod warunkiem, jeżeli przeprowadzi w życie ustawę edukacyjną i zatrzyma w ministerstwie generała Thibaudina

O irlandzkiem sprzysiężeniu dynamitowem donosi *Globe*, że u osób aresztowanych w Londynie i Manchestrze znaleziono papiery, które świadczą najwyraźniej o związku spiskowców z wspólnikami w Ameryce. Spiskowcy postępowali w samej rzeczy według planu O'Donnovana Rossy i w tym celu mieli wynająć mieszkania w rozmaitych punktach Londynu, gdzie na dane hasło miały być zapalane miny dynamitowe. Rząd angielski postanowił udać się z prośbą do rządu Stanów Zjednoczonych o przysłanie z Ameryki tajnych agentów, którzyby mogli być pomocnymi przy wyśledzeniu zbrodniczych spisków w Anglii. Irlandczycy z Ameryki dostarczali środków w funduszach rodakom swoim w Anglii i Irlandyi. W Londynie poddane zostały wszystkie kluby polityczne pod dozór policyjny, a wszystkie pociągi kolejowe przybywające do Londynu ulegają ścisłej rewizyi, którą przebywają także pakunki pasażerskie, istnieje bowiem podejrzenie, że spiskowcy przemycać usiłują materye wybuchowe w kufrach i torbach podróżnych. *Globe* pisze, że dyrektoryum niezwyciężonych składało się z pięciu indywiduów znanych już policyi a oznaczonych numerami. Pierwszym numerem jest Patryk Tyran, przebywający obecnie w Meksyku; James Mullet jest numerem 2, James Carey 3, Daniel Curley 4, a Caffrey 5 numerem.

Według depeszy z Madrytu kortezy przyjęły nową formę przysięgi dla deputowanych Odtąd wolno będzie deputowanym przysięgać albo wezwaniem Boga na świadka, albo złożeniem prostego przyrzeczenia pod słowem honoru

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Z lewicy zapisało się dotąd przeszło 25 mowców przeciw nowelli szkolnej; w liczbie ich także najznakomitsi przewódzcy stronnictwa.

Wiedeń, 10 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Z Rzymu donoszą do *Tagblattu*, że między rządami w Rzymie i Berlinie toczą się poufne rokowania w sprawie zjazdu cesarza niemieckiego z królem włoskim. Obaj monarchowie bardzo pragną takiego zjazdu. W rokowaniach tych uczestniczy pod pewnym względem także Austrya. W razie pomyślnego rezultatu rokowań, zjazd nastąpiłby przed wyjazdem cesarza niemieckiego na kuracyę do Gastein. Obiega pogłoska, że przedtem jeszcze Cesarz austryacki odda wizytę królowi włoskiemu.

Wrocław, 10 kwietnia. Konsul austryacki dr. Cohn umarł dzisiaj.

Cattaro, 10 kwietnia. (*Tel. pr.*) Rząd czarnogórski uchwalił wybudowanie twierdz w wąwozie Duga, w Grahowie i Niksiczu.

Paryż, 10 kwietnia. Z Berlina telegrafują do *Républ. Franc.*, że między Berlinem i Rzymem toczą się poufne rokowania w celu ułatwienia królowi Humbertowi złożenia w najbliższym czasie wizyty dworowi pruskiemu. Książę Bismarck pragnie, aby wizyta ta przyszła do skutku.

Ze strony dobrze poinformowanej zaprzeczają pogłoskom, jakoby kilku przedstawicieli zagranicznych Francyi podało się do demisyi.

Madryt, 10 kwietnia. Skutkiem ostatniej eksplozyi w ogrodzie królewskim uwięziono 70 osób. Zbrodni mieli się dopuścić przekupnie biletów teatralnych, którzy w ten sposób chcieli wywrzeć swoją zemstę z powodu zabronienia im handlu biletami.

Londyn, 10 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj i pozawczoraj aresztowała policya znowu 6 amerykańskich Irlandczyków. W Glasgowie aresztowano także kilka osób. Chemicy rządowi zajęci są zniszczeniem skonfiskowanych materyj wybuchowych. Pozawczoraj zniszczono siedm wiader.

Londyn, 10 kwietnia. Izba wyższa przyjęła bez rozpraw projekt zmiany ustawy o fabrykacyi i przedaży eksplodujących materyj. Zmieniona ustawa nakłada karę 2—20 lat robót przymusowych na każdego, kto się stał winnym eksplozyi. Tak samo karani być mają spólnicy i osoby, które posiadają materye wybuchowe a usprawiedliwić się z tego nie mogą. Każdy, który jakimkolwiek sposobem bierze udział w przewidzianych usta-

wa zbrodniach, staje się winnym zdrady kraju. Wnosząc do Izby ustawę o materyach wybuchowych. oświadczył Harcourt, że ludzie, przeciw którym zwraca się ten bill, uważani i traktowani być muszą jak korsarze, którzy nie należą do żadnego narodu. Niebezpieczeństwo jest wielkie i trzeba je zażegnać siłą i energią.

Fitzmaurice oznajmił, że Prenk Bib Doda nie został jeszcze ostatecznie mianowany gubernatorem Libanu; Anglia nie zgodziła się na tę nominacyę. Lord Dufferin powróci wkrótce do Konstantynopola; otrzymał on najobszerniejsze informacye w sprawie armeńskiej.

Aresztowany tu w niedzielę człowiek nazwiskiem Ansburgh oskarżony został o udział w spisku dynamitowym i stawiony przed sąd w Bowstreet. Rozprawę odroczono do czwartku. Policya mniema, że Ansburgh jest tylko przybranem nazwiskiem. Na pokładzie statku, który przybył wczoraj z Hamburga, skonfiskowano dwie paki z materyą wybuchową, której jeszcze dokładnie nie zbadano. Inne dwie paki, deklarowane jako papier, przesłano do Woolwich celem technicznego zbadania.

Dublin, 10 kwietnia. Dzisiaj rozpoczął się proces przeciw oskarżonym o spełnienie morderstwa w Phönix-parku.

Ateny, 10 kwietnia. Rząd odroczył na czas nieograniczony zastosowanie ustawy, nakładającej cła dyferencyalne na towary nadsełane z Francyi i Austryi.

Dziennik urzędowy ogłosi w jutrzejszym numerze nominacyę Contostavlosa na ministra spraw zagranicznych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 kwietnia 1883, godzina 1, min. 45. Losy kredytowe 170·75, Węg. akcye kredyt. 312 25, Akcye anglo-austr. 117·—, Akcye banku Union 118 10, Akcye kolei Karola Ludwika 308·75, Akcye kolei północnej 277 75, Akcye kolei południowej 149·—, Akcye kolei Alföld 171·50, Akcye kolei Elżbiety 216 —, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·50, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —. Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy 110 30, Losy tureckie 27 50, Węgierska renta 120 30, Akcye banku związkowego 110·90, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·18¾ Węgierskie losy 116·—, Marka niemiecka —·—, Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 9 kwietnia 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 315·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolei Karola Lud. 308·75, Południowa —·—, Renta papierowa 78·40, Galicyjskie listy zastawne 102·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·48½, Rubel pap[illegible], Usposobienie —

Wiedeń, 10 kwietnia 1883, godzina 10, min. 35. Akcye kredytowe 315·60, Anglo-Austr. 117·—, Unionbank 117·60, Kolej Karola Ludw. —·—, Południowa 148·90, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·48— Rubel papierowy 1·18¾. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe. z d. 9 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32·— do 32·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.85 do 9·87 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—, do 14 50 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 188·50 m., żyto —·— m., spiritus 53·10, olej rzepakowy 80·60 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 55·75 fr., olej rzepakowy 107·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowo literacki" za miesiąc kwiecień dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Wykaz osób zmarłych
od 1 do 11 lutego 1883.

Woźniakowska Rozalia, kucharka, l. 46, na chorobę Brighta. — Moroz Władysław, syn dozorcy szkoły lasowej, l. 5, na płonicę. — Ogonowski Emil, syn zarządcy l 4 na chorobę Brighta. — Jędrzejewski Cyprian, adjunkt sądowy, l. 45, na porażenie. — Jonakowska Klementyna, córka dyurnisty, l. 5½, na nieżyt kiszek — Węgrzynowicz Katarzyna, zarobnica, l. 18, na ospę. — Zielińska Julja, córka zarobnika, l. 5, na płonicę. — Gettlich Feliks, subjekt zegarmistrz., l 21 na rozdmę płuc. — Dobrzyniecki Włodzimierz, zarządca lasów l. 41, na zapalenie płuc. — Schmieder Feige, córka tandeciarza, l. 6, na dławiec. — Herbert Frydryk, emer. urzęd. magistratu l. 68, na wodnicę — Barwiński Włodzimierz, redaktor, l. 33, na wadę serca. — Swisterski Jan, syn obywatela m., l. 7/12, na ospę. — Kauf Marya, żona właśc. domu, l. 57, na raka. — Peters Julia, wdowa po urzędniku, l. 62, na suchoty. — Rogojski Karol, emer. urzędnik, l. 80, na różę. — Swiętosławski Kazimierz, emer. assesor, l. 88 na raka. — Chojnacka Izabela, sługa, l. 17, przez oparzenie. — Beszot Karolina, córka zarobnicy, l. 2, na ospę — Szczudłowski Jędzej kamieniarz, l. 49, na rozdmę płuc. — Slepogórska Konstanta, wdowa po g. k proboszczu, l. 76, ze starości. — Bastgen Karol, student, l. 12 na ospę. — Hild Edward, syn inspektora, l. 1, na odrę. — Bogdanowicz Aleksander, syn zarobnika, l. 5, na ospę. — Graas Marya, wdowa po urzędniku, l. 80, ze starości. — Groman Karolina, wdowa po urzędniku, l. 79, na wadę serca. — Fischer Melania, żona stolarza, l. 39, na nowotwór mózgu. — Eim Rudolf, syn piekarza, l. 10/12, na ospę. — Niemiłowicz Zygmunt, syn urzędnika, l. 8, na zapalenie mózgu. — Bałaban Anna, wdowa po browarniku, l. 55, na zapalenie mózgu — Wanik Marya, szwaczka, l 18, na zapalenie kiszek. — Bardach Leib Szame, syn ślusarza, l. 5, na dławiec. — Kilias Marya, córka zarobnika, l. 1, na ospę. — Kisel Eleonora, córka radcy, l. 26, na suchoty. — Reja Bronisław syn dyetaryusza, l 4, na odrę. — Switlk Marya, właścicielka domu, l. 87, ze starości. — Kwiatkowska Leopoldyna, żona dozorcy [illegible]ag, l. 50, na wodnicę. — Żmudziński Edward, dyetaryusz, l. 60, na suchoty płuc. — Polakowski Kazimierz, syn piwowara, l. 10, na błonicę — Steingötter Antoni, oficyalista prywatny, l. 70, na wadę serca — Skrem Elżbieta, żona kancelisty, l. 42, na gorączkę połogową. — Beger Mendel, syn koszykarza, l. 1½, na zgorzelinę szczęki. — Teliściewicz Józef, zarobnik, l. 36 na zapalenie płuc.

Lwów, dnia 11 lutego 1883.

Przyjechali do Lwowa
dnia 10 kwietnia 1883.

Hotel Langa.

Pp. J. Trzciński z Koniuch. N Frobach z Stutgartu. A. Tausig z Wiednia. H. Freistadt z Wiednia. G. Ulrich z Klinic.

Hotel Georgea.

Pp. A. Sozański z Grabowca. E. Oczosalski z Rusiatycz. A. Schubert z Pragi. K. Lubatsch z Paryża.

Hotel Angielski.

Pp. H. Wojakowski z Bałuczyna. K. Potworowski z Chorostkowa. K. Marmorosz z Karowa.

Hotel Warszawski

Pp M. Mautner z Kołomyi. J. Horodyński z Radłowa. [illegible] hr. Pruszyński z Manasterzysk. S. Osoliński z Polski. W. Pieniążek z Brzeżan M Bardecki z Deszowa. S. Dąbrowski z Brodów.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. hr. Stadnicki do Brodów. L. hr Gigala do Ispasa. A. hr. Starzewski do Iławcza. J. Wiktor do Wojkówki. K. Wiszniewski do Dobrzan. W. Krasnopolski do Łatacza. A. Br. Brückman do Majnicza.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min 45 pociąg omnibusowy.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 30 po południu i o godz. 10. min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przed północą pociąg pospieszny, o godz 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min 9 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. [illegible] min. 10 rano pociąg pospieszny, [illegible] godz. 12 min 53 po południu i o godz. 11 min. [illegible] wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 10 kwietnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 737.53mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +4.4°C. Psychrometr wilgotny +3.1°C. Prężność pary 4.9mm. Wilgoć 79%. Zachmurzenie 10 Wiatr SE2. Ozon 8.

Temperatura powietrza +3.5°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 763 53mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m}.5$

Dla 11 kwietnia

E. $= 1^{m}\ 7,^{s}_{43}$. $\Theta_{0} = 1^{h}\ 17^{m}\ 10,^{s}_{63}$.
Zachód słońca 10 kwietnia 6h. 43m.,7., wschód o 17h. 17m.,8.

W kwietniu nastąpi nów księżyca 7d 3h 12,m3; pierwsza kwadra 13d 22h 25,m7; pełnia 22d 1h 3,m4; ostatnia kwadra 29d 20h 59,m4.
Księżyc będzie w punkcie przyziemnym Perigeum) $6^{d}\ 23,^{h}_{5}$; w punkcie odziemnym (Apogeum) $20^{d}\ 7,^{h}_{5}$

Równanie czasu E. będzie zerem 15d 8h,5, to jest, o tym czasie kompasy i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie; do 15 kwietnia spaźniają się, zaś od 15 kwietnia aż do 14 czerwca włącznie wyprzedzać kompasy będą zwykłe zegary ilość E. w prawdziwe południe.

9 kwietnia 1883.	2h	9h	10h
Stan barometru w milimetr.	$738,_{15}$	$737,_{00}$	$733,_{35}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+9,_{6}$	$+5,_{6}$	$+4,_{9}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+5,_{8}$	$+3,_{6}$	$+3,_{2}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$4,_{6}$	$4,_{7}$	$4,_{8}$
Wilgotność powietrza względna w %.	53	69	73
Stan nieba.	4	0	9
Kierunek wiatru.	es.	es.	es.
Moc wiatru	1	1	1
Ilość opadu mierzona o 2h 0mm,0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9h. + 10.6.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 1,10			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 9 kwietnia 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	308		311	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	—	173	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	307	—	311	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt galic 5 pr. w. a	97	80	98	80
" " " 4 pr. w. a.	89	20	90	50
" " " 5 pr. okresowe	97	80	98	80
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	[illegible]	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	85	102	85
" " " 5 pr. w. a.	96	80	97	80
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	15	101	15
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
" " " " 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4 Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	30	99	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95		98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	43	9	53
Półimperyał	9	72	9	82
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
" " papierowy	1	17½	1	19½
100 marek niemieckich	58	25	58	95
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 5 kwietnia 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.40	78.55
luty-sierpień	78 40	78.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 75	78.95
kwiecień-październik	78.95	79.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr	119.75	120.25
" 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.50	132 —
" 1860 po 100 zł. 5 pr.	137 50	138
" " 1864 po 100 zł.	167.25	167 75
" " 1864 po 50 zł.	167.25	167.75
Renty Com. po 4% [illegible] ustr.	[illegible]	3[illegible]
Listy zastaw. komun. państw. po 120 zł. 5 prc.	143.	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 188[illegible] 5 pr	—.	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.30	93.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.[illegible]0	98.35
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	97.75	98.25
Galicyi	98.60	[illegible].20
Niższej Austryi	105 50	106.25
Siedmiogrodu	98.80	99.30
Węgier	98.80	99.30
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117 75	118.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	318.50	318.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	845.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	834.—	836.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	606.—	608.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	216.50	216.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2792.—	2797.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	303 50	310.
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł w. a. w sr	171.—	171.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	339.80	340.20
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	150 40	150.80
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.50	163.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w [illegible] l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. pr. w sr.	95.75	96.—
" " " premiowe po 3%	97.75	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	102.—	103.—
" " " w 20 l. 7 pr.	105.25	106 —
" " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. [illegible] po [illegible] proct	89.50	90.50
" " " po [illegible] proct.	98.—	98.50
" " " po 5 proct. w 34 latach zwrotne	98.—	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.[illegible]0	102.30
Gal. Zakł. kr. włośc. po 6 proc.	100.50	101.—
Bank austro-węgiersk po 5 pr.	100.90	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
Zakł. kr. ziem. po 5½ proc	102.—	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w.	94.10	94.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93 50	94.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
" " po 100 zł. w. a.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.80	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.50
z r. 1867	98.75	99.—
z r. 1868	95.—	95.50
z r. 1872	94.70	—.—
Weg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.80	93.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.75	171.25
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	19.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51 —	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45 —	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.
" " po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k	37 25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.55	119.70
Paryż za 100 fr.	47.37·50	47.42·50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
" pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.47.50	9.48.50
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 9 kwietnia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	40
" " " w srebrze	79	—
Renta w złocie	97	85
5% austr. renta marcowa	93	15
Akcye banku wiedeńskiego	834	—
" " kredytowego	316	—
Londyn	119	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	50—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 1959/pr. (2439 1—3)

Przy oddziale rachunkowym sądu krajowego wyższego w Krakowie jest do obsadzenia posada rewidenta w randze IX, — ewentualnie oficyała w randze X, względnie asystenta w randze XI, z płacami systemizowanemi.

Podania o te posady wnosić należy do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w „Gazecie Lwowskiej.“

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 3 kwietnia 1883.

L. 2638. (2480 2—3)

Dwie posady adjunktów sądowych w IX klasie rangi ze systemizowanemi poborami a to: jedna przy sądzie obwodowym w Samborze, druga przy sądzie obwodowym w Stanisławowie a w razie przeniesienia, przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym w Galicyi wschodniej, także bez stałego miejsca służbowego są do obsadzenia.

Ubiegający się, wniosą należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 25 kwietnia 1883, a to względem posady w Samborze do Prezydyum sądu obwodowego w Samborze, zaś względem posady w Stanisławowie do Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie.

Lwów, 6 kwietnia 1883.

L. 6588. (2409 2—3)

Konkurs na dwie ewentualnie więcej posad oficyałów pocztowych, i trzy ewentualnie więcej asystentów pocztowych przy c. k. urzędzie pocztowym skombinowanym ze służbą telegraficzną z poborami Xtej względnie XItej klasy rangi i za kaucyą 600 względnie 400 zł.

Kompetenci winni oprócz zwykłych wymogów i znajomości języków krajowych wykazać osiągnięte uzdolnienie do pełnienia służby telegraficznej w charakterze c. k. urzędnika.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 2701. (2457 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs:

1) na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w c k. gimnazyum w Rzeszowie;

2) na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej i języka niemieckiego w gimnazyum II we Lwowie.

Do każdej z tych posad jest przywiązaną płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1873. i 15 kwietnia 1873.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 3 maja b. r.

Z Rady szkolnej krajowej
Lwów, dnia 31 marca 1883.

L. 560 szk. (2358 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. Powiat Stanisławów:

Przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem a) Podłuże, b) Radcza, c) Siemakowce.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem a) Błudniki, b) Ciężów, c) Chryplin, d) Komarów, e) Pasieczna, f) Międzyhorce.

II. Powiat Tłumacz:

Przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem a) w Bratyszowie, b) w Gruszce, c) w Oleszowie, d) w Pałahiczach, e) w Petryłowie, f) w Podpieczarach.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem a) Krzywotuły stare, b) Nadorozna, c) Tyśmienica (przedmieście) d) Worona.

Podania należycie udokumentowane, z wykazem całej poprzedniej służby należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do końca maja 1883 do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
Stanisławów, dnia 4 kwietnia 1883.

L. 265 R. S. O. (2359 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach etatowych:

a) w powiecie dąbrowskim:

1. Przy szkole jednoklasowej w Gręboszowie z płacą roczną 300 złr. w. a.

b) w powiecie tarnowskim:

2. Przy szkole jednoklasowej w Zbyłtowskiej Górze z płacą roczną 300 złr. w. a.

3. Przy szkole jednoklasowej w Lisiej Górze z płacą roczną 300 złr. w. a.

4. Przy szkole jednoklasowej w Łęgu ad Partyń z płacą roczną 300 złr.w. a., a mianowicie: w gotówce 290 złr. i użytek z z gruntu obliczony na 10 złr. w. a.

5. Przy szkole jednoklasowej w Koszycach małych z płacą roczną 300 złr. w. a.

6. Przy szkole 4ro klasowej w Tuchowie na posadę nauczyciela kierującego z płacą roczną 450 złr. i 50 zł. za kierownictwo.

Do wszystkich powyżej wymienionych posad z wyjątkiem posady przy szkole Tuchowskiej przywiązane jest bezpłatne pomieszkanie, a do posady nauczyciela kierującego w Tuchowie odpowiedne relutum.

Na te posady prezentują Rady szkolne miejscowe.

Ubiegający się o te posady mają podania swoje należycie udokumentowane wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej Tarnowskiej za pośrednictwem swoich władz przełożonych, najdalej do 20 maja.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Tarnowie, dnia 1 kwietnia 1883.

Wyroki prasowe.

(2065)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwalt. erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Mödlinger Bezirksbote Nr. 11“ ddo 18 März 1883, enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Politische Revue“ im ersten und zweiten Absatze von „Wer Patriot ist“ bis „darüber zu äußern“ das Verbrechen nach §. 65 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weietrverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21 März 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landgsgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der in Budapest erscheinenden periodischen Druckschrift „Telephon“ Nr. 11 ddo. 18 März 1883, enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Der Socialismus und das Christenthum“ seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21 März 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers. Das k. k Kreisgericht Korneuburg als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Die in der Nr! 6 des in Mistelbach erscheinenden politischen Jonrnales „Untermannhartsberger Kreisblatt“ unter der Ueberschrift „Nachtrag. Schönerer ausgeliefert“ enthaltene Notiz begründe den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des Art III. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 RGBl. pro 1863 resp. des §. 300 St. G. —Die von der k. k. Bezirkshauptmannschaft Mistelbach vorgenommene Beschlagnahme dieser Nummer wurde bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung derselben ausgesprochen.

Korneuburg, am 19 März 1883.

(2177)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 22 März 1883, Z. 1531/M. I., der in Paris in rumänischer Sprache erscheinenden Zeitschrift „Dacia vütoare“ auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht Wiener-Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt: Der Inhalt des in Nr. 12 der periodischen Druckschrift „Deutsches Volksblatt“ ddo Wr. Neustadt, 22 März 1883 enthaltenen Leitartikels „Ostern“ begründe in den Stellen „Erbärmlich genug“ bis „des deutschen Volkes zu verhindern“, ferner „Eine vierfache Censurkette“ bis „als das Belcredi gemacht hat“, endlich „Es hat sich die Praxis herangebildet“ bis „die ihn todtschlagen muß“ den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G, und werde unter gleichzeitiger Bestätigung der von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügten Beschlagnahme dieser Druckschrift nach §. 489 St. P. O. gemäß §. 493 St. P. O. das Verbot ihrer weiteren Verbreitung ausgesprochen.

Wiener-Neustadt, am 23 März 1883.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1883, Z. 6268, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 53 vom 3 März 1883, wegen des Artikels „Prager Guckkasten“ nach §. 64 St. G verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1883, Z. 7107, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsche Hochschule“ Nr. 51 vom 10 März 1883 wegen des Leitartikels „Nach Lorenz-Maaßen„ nach den §§. 300 und 305 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1883, Z. 6920, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 6 vom 1 Februar 1883 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten“ nach § 300 St. G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ und wegen des Artikels „Fonds zu Unterstützung“ nach §. 310 St. G., dann wegen des Artikels „Ungarn“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1883, Z. 2074, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jizeran“ Nr 22 vom 17 März 1883 wegen des Leitartikels „At zije cisar Vilem“ nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brün hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1883, Z. 4599 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter“ Nr. 12 vom 17 März 1883, wegen des Artikels „Das Inspectorat über die beiden deutschen Gymnasien in Brünn“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 März 1883, Z 2539, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenec“ Nr. 31 vom 13 März 1883, wegen des Artikels „Iz Stajarskego“ nach §. 300 St. G verboten.

(2180)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Wiener allgemeine Zeitung“ Morgenblatt. Nr. 1100 ddo. 22 März 1883, enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Wien 21 März“ in den Stellen von „Der eigentlich Besiegte ist erst“ bis „wer es thut, der möge es büßen“ und von „wenn aber die Arbeiter sich dafür“ bis „schlechthin Unerlaubtes wäre“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 März 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Oesterreichisch-ungarische Militär-Zeitung „Vedette“ Nr. 23 vom 21 März 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Cavallerie-Unterkünfte in Oesterreich“ in der Stelle von „Dagegen weist man“ bis „hat das Nachsehen“ und von „Es werden also bis „bis dat, qui cito dat“ das Vergehen nach §. 300 St. G. resp. Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 März 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der periodischen Druckschrift „Delnicke listy“ Nr. 52 vom 22 März 1883 enthaltenen Artikel: I. a. mit der Aufschrift „Jest nejvyssi cas . . .“, . b. mit der Aufschrift „Dopisy“ im ersten Absatze überschrieben „Z Brna“ und in der Stelle von „Videli jsme“ bis „ale svorne“ das Vergehen nach §. 305 St G.; II. der Inhalt des in derselben Druckschrift enthaltenen Actikels mit der Aufschrift „O vzmahani se proletarstve v jiznich Cechach“ das Vergehen nach §. 302 St. G., und III. der Inhalt des in derselben enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Socialne politicky prehlad“ im fünften Absatze, überschrieben „Cin certu dobre peklem se ti odslouzi“, das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 27 März 1883.

Licytacye.

L. 6112. (2458 1—3)

W celu wykonania budowli zachowawczych w trzyletnim okresie 1883, 1884 i 1885 na gościńcu podbeskidzkim, w dolińskiej sekcyi drogowej w stryjskim okręgu budowniczym, odbędzie się 30 kwietnia 1883 o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Stryju rozprawa licytacyjna, za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna robót przeznaczonych na rok 1883 do wykonania wynosi 15.399 złr. 50 ct. w. a.

Odnoszące się do tych budowli warunki, plany i kosztorysy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. Starostwie podczas godzin urzędowych.

Chcący objąć to przedsiębiorstwo, zechcą wnieść najdalej aż do terminu oznaczonego, pisemne oferty ostemplowane marką na 50 ct. w. a. i zaopatrzone w 5 prc. wadyum do c. k. Starostwa w Stryju.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 30 marca 1883.

L. 11662. (2459 1—3)

W celu wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1883, 1884 i 1885 na gościńcach państwowych w nadwórniańskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 30 kwietnia 1883 o godzinie 12tej w południe w c. k. Starostwie w Nadwórnie licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót w roku 1883 wykonać się mających wynosi:

w sekcyi Nadwórna	923 złr. 18½ ct.	
„ „ Delatyn	1.579 złr. 44½ ct.	
„ „ Mikuliczyn	5.148 złr. 69½ ct.	
„ „ Jabłonica	1.326 złr. 20½ ct.	
ogółem	8.977 złr. 53 ct.	

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen, nietylko cyframi ale i literami, przed oznaczonym terminem, a w dniu licytacyi, najpóźniej do godziny 12tej w południe wnoszone być mają.

Oferty podane być mogą tak dla pojedynczych, jak i dla wszystkich sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie, według pojedynczych sekcyj, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną, uważanem będzie za nieważne.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 31 marca 1883.

L. 8813. (1921 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 9 rat po 45 złr. i reszty kapitału 449 złr. 74 ct. z pn. odbędzie się licytacya dwóch realności pod l. 38 i 21 w Susznie położonych, Demka Świstunia własnych, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w dniach 19 kwietnia, 23 maja i 28 czerwca 1883 w sądzie tutejszym zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywoławcza 2.225 złr.
Wadyum 223 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy,
Radziechów 8 lutego 1883.

L. 9131. (1922 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 18 kwietnia, 22 maja i 27go czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem sprzedaną zostanie jedna parcela pola do realności pod l. 52 w Płowem położonej należąca, Onufrego Kacapera własna, na rzecz gminy w Płowem w sądzie tutejszym.

Cena wywoławcza 80 złr.
Wadyum 8 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Radziechów, 10 lutego 1883.

Licytacye.

L. 10020. (1977 2—3)
Dnia 27 kwietnia, 29 maja i 3 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 14 w Kopalinach położonej wyk. hip. l. 44 i 45 księgi gruntowej gminy Grądy z miejsc. Kopal. objętej, Michała Cisonia i Maryi Gawędowej własnej, na rzecz Tow. kred. włościań. we Lwowie celem zaspokojenia sumy 191 zł. 84 ct. w. a.
Cena szacunkowa 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 30 grudnia 1882.

L. 6580. (2117 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu sprzeda w trzech terminach 23 kwietnia, 21 maja, 25 czerwca każdym razem o godzinie 10tej rano realność pod lk. 11 w Wojsławiu położoną, masy spadkowej Pawła Sobusiaka, a względnie tegoż spadkobierców własną, ciała tabularnego nie stanowiącą, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 122 zł. 36 ct., na trzecim terminie także niżej ceny wywołania 1000 zł.
Wadyum 100 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.
Reszta warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w ts. registraturze.
Mielec, 31 stycznia 1883.

L. 17726. (1908 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Hausena w kwocie 200 zł z pn. rozpisuje c. k. sąd powiat. m. del. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 78 w Jaksmanicach położonej, dłużniczki Anny Litwin własnej, w dniu 20 kwietnia, 25 maja, 22 czerwca 1883 zawsze o godz. 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa protokołem de prez. 7 kwietnia 1882 l. 5303 na kwotę 1282 zł. w. a. wyprowadzona.
Zakład wynosi 129 zł. w. a.
Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tutejszo sądowej registraturze.
C. k. sąd pow. m. del.
Przemyśl, 23 grudnia 1882.

L. 10385. (2090 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izraela Ostern w kwocie 177 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności Dawida Blaustein w Rohatynie pod lk. 450 położonej, na trzech terminach, a mianowicie: dnia 19 kwietnia, 21 maja i 21 czerwca 1883 każdym razem o godz. 10. rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 zł.
Wadyum 60 zł. w. a.
Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków można w tut. s. registraturze przejrzeć.
Rohatyn, 29 stycznia 1883.

L. 1159. (2057 2—3)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości krakowskiej kasy oszczędności rat 360 zł., 360 zł., 360 zł., tudzież resztującego kapitału 7831 zł. 19 ct. w. a. z pn. odbędzie egzekucyjną licytację realności pod l. 114 w Nowym Sączu, Wojciecha i Wiktoryi Walantowskich własnej, w dwóch terminach: w dniu 18 kwietnia i 9 maja 1883 o godz. 9 rano, na których takowa niżej ceny szacunkowej 14840 zł. w. a. sprzedaną nie będzie.
Wadyum wynosi 1484 zł. w. a.
Kuratorem wierzycieli, którzyby po 4 lutego 1883 do hipoteki realności weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna lub przyszłe doręczone być nie mogły, jest adw. dr. Schornstein.
Nowy Sącz, 3 marca 1883.

L. 4400. (2019 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 17 kwietnia, 17 maja i w dniu 21 czerwca 1883 r. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w ts. ck. sądzie na zaspokojenie należytości ck. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 1000 zł. względnie 842 zł. 6 ct. z pn. publiczna licytacya realności pod l. 22/25 w Przytkowicach, dłużników Wojciecha Macieja Kucharczyków własnej.
Cenę wywołania stanowi suma 3000 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i akt zastawniczego opisu i oszacowania można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.
Kalwarya, 15 grudnia 1882.

L. 6608. 2115 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu sprzeda w trzech terminach, 23 kwietnia, 21 maja, 25 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10tej rano realność l. k. 325 w Mielcu położoną, ciała hipotecznego nie stanowiącą Michała i Wiktoryi Zacharskich własną na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 196 złr. 40 ct. w. a. z pn. na trzecim terminie także niżej ceny wywołania 150 złr. w. a.
Wadyum 15 złr. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt w Mielcu.
Reszta warunków licytacyjnych do przejrzenia w ts. registraturze.
Mielec, dnia 24 stycznia 1883.

L. 7678. (1964 2—3)
Dnia 24 kwietnia, 22 maja, 26 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk hip. 4 i 116 księgi gruntowej Zawady uszewskiej objętych, Wojciecha Robaka, Jakóba Robaka, Floryana i Maryanny Kotarbów własnych na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 252 złr. 61 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania realności wyk. hipot 4 objętej 700 złr., wadyum 70 złr, zaś cena wywołania realności wyk. hip. 116 objętej 100 złr.
Wadyum 10 złr. w. a.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 26 czerwca 1883 o godzinie 4 po południu.
Warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 23 listopada 1882.

L. 7633. (1967 2—3)
Dnia 24 kwietnia, 22 maja, 26 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 42 w Gosprzydowej wyk. hip. 42 księgi gruntowej gminy Gosprzydowa objętej, Kazimierza Wiśniowskiego własnej i realności nk. 80 tamże położonej wyk. hip. 80 objętej w połowie Wojciecha Wrony własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 300 złr.
Cena szacunkowa realności n. k. 42 1188 złr., wadyum 118 złr., a połowy realności nr. 80 345 złr., wadyum 34 złr
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych dnia 26 czerwca 1883 o godzinie 4 po południu.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 26 października 1882.

L. 8289. (1968 2—3)
Dnia 24 kwietnia, 22 maja, i 26 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 30 w Zawadzie Uszewskiej położonej wyk. hip. księgi gruntowej gminy Zawada Uszewska objętej Wincentego Biernata własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 300 złr. i 200 złr. w. a.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 26 czerwca 1883 o godzinie 4 po południu.
Cena szacunkowa 900 złr.
Wadyum 90 złr.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 30 listopada 1882.

L. 7093. (2380 2—3)
W dniach 24 kwietnia i 22 maja 1883 o godzinie 10tej rano przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 14/4 w Glinach wielkich położonej ciała tabularnego nie stanowiącej do dłużnika Jakoba Maludy należącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 151 złr 98 ct. z pn. Gdyby na powyższych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie została natenczas do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 22 maja 1883 o godzinie 4 po południu na który wszystkich wierzycieli się wzywa.
Cena szacunkowa wynosi 800 złr.
Wadyum 80 złr.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 24 stycznia 1883.

L. 216. (1978 2—3)
W sprawie egzekucyjnej Michała Szalztigla przeciw Jakubowi Juzwin oto. 80 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 32 w Prosowcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Jakuba Juźwina własnej w trzech terminach a to dnia 25go kwietnia, dnia 23 maja i dnia 20 czerwca 1883, każdym razem o 10 godzinie rano z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 807 złr.
Wadyum 80 złr. 70 ct.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.
C. k. sąd powiatowy
Nowesioło, dnia 10 lutego 1883.

Zl. 525 (2342 2—3)
Zur Hereinbringung der Forderung des Leib Spin del & Cons. im Betrage von 190 fl. 56 kr. ÖW. wird beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz die neuerliche Relizitation der sub. lk. 90 in Dołhe Kałuszer Bezirkes gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, zur Nachlaßmaße nach Hersch Mendel Kleiner gehörigen Realität auf Kosten und Gefahr des vertragsbrüchigen Chaim Isak Kleiner am 16 April 1883 um 10 Uhr. V. M. mit dem vorgenommen werden, daß diese Realität um den Schätzungs- und Ausrufspreis von 235 fl. öst W. und im Falle als dieser nicht erzielt werden sollte auch unter demselben an den Meistbietenden wird hintangegeben werden.
Das Vadium beträgt 23 fl.
Das Protokoll über die pfandweise Beschreibung und Abschätzung, so wie die sonstigen Feilbiethungsbedingniße können in der hg. Registratur eingesehen werden.
K. k. Bezirksgericht.
Kałusz, 6 März 1883.

L. 6476. (2424 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w kwocie 250 zł. a. w z pn odbędzie się w tut. c. k. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 129 w Nowicy położonej, według księgi w dok. Tom. III. p 151, 152 n. 160, 161 Hnata Kecmana własnej, na 1.275 złr. w. a. oszacowanej ze wszystkiemi gruntami i budynkami w trzech terminach 10go kwietnia, 11 maja, i 13 czerwca 1883 każdym razem o 9 rano z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej lecz tylko za kwotę długom hipotecznym równającą się sprzedaną zostanie, w przeciwnym razie odbędzie się termin do ułożenia lżejszych warunków na dniu 10 lipca 1883 o 9 rano.
Wadyum wynosi 130 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych lub tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła mianuje się c. k. notaryusza p Hipolita Lewickiego.
C. k. sąd powiatowy.
Kałusz, 1 października 1881.

L. 596. (2438 2—3)
W dniach 25 kwietnia, 25 maja i 25 czerwca 1883 odbędzie się ponowna przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 20 subrep. 43 w Przysłupie położonej dłużników Maryi, Iwana i Nastuni Kudryczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 130 złr. w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 250 złr.
Wadyum wynosi 10 prc.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Turka, dnia 22 lutego 1883.

L. 9069. (2376 2—3)
Celem ściągnięcia wierzytelności Berla Gellera 17 złr. w. a. z pn. odbędzie sąd 12 kwietnia, 10 maja i 21 czerwca 1883 o godzinie 11 rano licytacyjną sprzedaż realności Semka Frejów pod l. 85 w Rakowie położonej, składającej się z chaty i placu budowlanego.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 85 złr. w. a,
Bliższe warunki i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia
C. k. sąd powiatowy
Dolina, 20 lutego 1883.

L. 4322. (2217 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 81 zł. 61 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 12 kwietnia. 10go maja i 14go czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod l. k. 2 subrep. 66 w Iwli Jędrzeja Wiszniowskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 200 złr.
Zakład 20 złr. w. a.
Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, dnia 30 grudnia 1882.

L. 2293. (2220 —3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 122 złr. 36 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 12 kwietnia, 10 maja i 14 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod l. k. 54 subrep. 56 w Teodorówce, Franciszka i Maryanny Kordysiów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 250 złr.
Zakład 25 złr. w. a.
Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy,
Dukla, dnia 10 grudnia 1882.

L. 2292. (2219 —3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 76 złr. 4 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 12 kwietnia, 10 maja i 14go czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod l. k. 73 subrep. 13 w Teodorówce Wojciecha Borka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 200 złr.
Zakład 20 złr. w. a.
Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, dnia 10 grudnia 1882.

L. 1164. (2208 —3)
W c k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 25 kwietnia, 23 maja i 14 czerwca 1883 o godzinie 10tej przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Anny Niklik w ilości 350 złr. przymusowa sprzedaż realności pod l. 57 w Straconce w powiecie Bialskim położonej Anny Herczykowej własnością będącej.
Cenę wywołania stanowi kwota 270 złr. poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.
Wadyum wynosi 27 złr.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy dr. Rosner.
Biała, dnia 20 lutego 1883.

L. 4736. (2228 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1883, o godz. 10 z rana, odbędzie się w sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Kutach pod l. k. 359 położonej, wedle księgi gruntowej własność Waleryana Siarkisiewicza stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego w kwotach 51½ ct. 9 zł. 88 ct, 44 ct., 4 zł. 56½ ct. i t. d. z pn. a to za jakąkolwiekbądź cenę.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 190 zł. w. a. zaś resztę warunków licytacyjnych, tudzież odpis aktu oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych Sury Bernfeld, Ozyasza Wolfa Bernfelda, Aureli Krysztofowej Bogdanowiczowej Anaduluczki i Dawida Glasberga, względnie tychże z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież wierzycieli, których pretensye dopiero po 3 maja 1877 zaintabulowanemi zostały, lub którym uchwała niniejsza z jakichkolwiekbądź powodów wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanawia się Eliasza Tymoczkę kuratorem, i temuż uchwałę licytacyjną się doręcza.
Kuty, 3 września 1882.

L. 657. (2242 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych przedsięweźmie na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego a to 19 rat po 12 złr. i reszty kapitału 80 złr. 90 ct. w. a. z pn. w dniach 11 kwietnia 1883, 16 maja 1883 i 20 czerwca 1883 zawsze o 10 godz. przed południem publiczną licytację realności w Równi pod lk. 15 położonej, Michała Misko własnej.
Cena szacunkowa 400 złr. w. a.
Zakład 40 złr. w. a.
Bliższe warunki i akt opisania złożone w registraturze.
Ustrzyki dolne, 11 kwietnia 1882.

L. 9261. (1924 1—3)

C. k sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 17 kwietnia, 17 maja i 26go czerwca 1883 zawsze o godzinie 10tej przed południem sprzedaną zostanie łąka do realności pod l. 493 w Chołojowie należąca, Matwija Biłozora własna, na rzecz spadkobierców Izaaka Wittlera w sądzie tutejszym

Cena wywoławcza 160 złr.

Wadyum 16 złr.

Resztę warunków licytacyjnzch przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 7 lutego 1883.

L. 8700. (1920 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 135 złr. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. 22 w Staninie położonej, Macieja Ćwinarewicza własnej, na rzecz Eliasza Zyźniewskiego, w dniach 17 kwietnia, 17 maja i 26 czerwca 1883, zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 1.790 złr.

Wadyum 179 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 6 lutego 1883

L. 9889. (1901 1—3)

W dniach 26 kwietnia, 17 maja i 28 czerwca 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 144 subrep. w Rachini położonej dłużników Anny Miliniewicz i śp. Antoniego Miliniewicz własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 378 złr. 22 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1000 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, dnia 8 marca 1883.

L. 59. (2241 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Benziasza Feilera 50 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie w dniach 25 kwietnia, 25 maja i 25 czerwca 1883 każdym razem o 10tej godzinie rano przymusowa sprzedaż realności Maksyma Hubycza własnej pod l. 65 w Jabłonce Niżnej położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków tudzież odnośne akta przejrzeć można w ts. registraturze.

Turka, dnia 12 lutego 1883.

L. 7142. (2169 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. k 588 w Jaworowie Seńka Milanowicza własna, w trzech terminach: na 16 kwietnia, 16 maja i 19go czerwca 1883 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Bliższe warunki akt opisania i oszacowania można w tu-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 4 listopada 1882.

L. 1007. (2073 1—3)

C. k. sąd powiatowy czyni wiadomo, że w sprawie Piotra Bełzkiego przeciw Michałowi i Sabinie Latorowskim o 22 złr w. a. odbędzie się w dniach 16 kwietnia 1883 i 25 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna sprzedaż realności do pozwanych należącej a położonej w Horodnicy pod l. 199.

Cena wywołania 550 złr.

Zakład 55 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c k. sądu powiatowego.

Husiatyn, dnia 15 marca 1883.

L. 10255. (2227 1—3)

W dniach 15 marca, 17 kwietnia i 17 maja 1883 każdym razem o 10 rano przedsięweźmie c. k. sąd powiatowy w Kałuszu na zaspokojenie pretensyi Joanny Ładomirskiej w kwocie 250 zł. aw. z pn. przymusową sprzedaż przez licytacyę publiczną realności hypotecznej pod lk. 208 st. 708 n. w Kałuszu położonej, do dłużnika Hersza Halperna leżącej, na 2671 zł. a. w. oszacowanej, która to sprzedaż przy terminach powyższych tylko wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową nastąpi, a gdyby tej ceny nikt nie podał, odbędzie się termin do ułożenia warunków łagodniejszych dnia 19 czerwca 1883 o 10 rano, do którego wierzycieli wzywa się pod rygorem, iż niejawiący się, jako przystępujący do wniosku większości jawiących się uważani będą.

Wadyum wynosi 277 zł. a. w.

Dla masy spadkowej po Antonim Szemańskim i tych wierzycieli, którzyby później do tabuli weszli, lub którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem Artura Madejskiego, kandydata notaryalnego w Kałuszu.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze c. k. sądu powiatowego w Kałuszu.

C k. sąd powiatowy.

Kałusz, 5 listopada 1882.

L. 1153. (1980 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że w dniach 25 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności nietabularnej nk. 48 subr. 26 w Jadownikach mokrych położonej Szymona i Doroty Mądrzyków własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia pretensyi w sumie 150 złr. w. a. zaciągniętej z tem, że realność ta dopiero na 3cim terminie i poniżej wartości szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Radłów, dnia 24 lutego 1883.

L. 5322. (1889 1—3)

Dnia 26 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyja sprzedaż realności spadkobierców ś. p. Michała Wołoszyna tudzież Kaśki Wołoszyn i Hasi Sowiak pod nk. 52 rep. 213 w Letniej w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 151 złr. 98 ct. także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 25 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Krużlewski.

Medenice, dnia 6 października 1882.

L. 8288. (1971 1—3)

Dnia 27 kwietnia, 29 maja i 3 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 63 i 70 w Zawadzie Uszewskiej położonej wyk. hip księgi gruntowej gminy Zawada Uszewska objętej Jana Zycha, Maryanny Zych, Rozalii Zychowej, Jakóba Zycha, Katarzyny Zychowej, tudzież Jana i Maryanny Wąsów własnej, na rzecz Towarzystwa kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 500 złr. w. a.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 3go lipca 1883 o godzinie 4tej po południu.

Cena szacunkowa 1000 złr.

Wadyum 10 prc.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 30 listopada 1882.

L. 10021. (1973 1—3)

Dnia 27 kwietnia, 29 maja i 3 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 20 w Kopalinach położonej wyk. hip. l. 52 księgi gruntowej gminy Grądy objętej Wojciecha Maślaka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 143 złr. 38 ct.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 3 lipca 1883 o godzinie 4 po południu.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 30 grudnia 1882.

L 1080. (1937 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Feigi Lukaczer, Sary Rojzy Lukaczer i Ciwii Cipii Lukaczer przeciw Andruchowi Mech o zapłacenie 172 złr. z pn rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstw włościańskich pod l. d. 38 i 107 w Dźwinogrodzie położonych wyk. hip. l. 157 I, II i III ciało hipoteczne objętych dłużnika Andrucha Mecha własnych w dwóch na dzień 1szy 20 kwietnia, 2gi 25 maja 1883 o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 4484 złr. w. a., poręczne 448 złr. 40 ct., że gospodarstwa powyższe w tych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostaną a gdyby taka cena uzyskaną być nie mogła termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 25 czerwca 1883 o godzinie 10 rano wyznaczono, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 sierpnia 1882 prawa zastawu, lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mających gospodarstw nabyli, kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowiono, że nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można

C. k sąd powiatowy

Bóbrka, 14 lutego 1883.

L 1808. (1771 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 900 złr. w. a., na rzecz Tarnopolskiej filii banku hipotecznego odbędzie się dnia 25 kwietnia i 25 maja 1883, zawsze o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 1891 i 97/641 dłużnika Salamona Herscha vel Salamona Hirscha 2 im. Hirscha wedle dom. 20 pag. 165 n. 1 i 2 haer. i dom. 2 sub. pag. 88 n. 14 haer. własnych i w Tarnopolu położonych.

Cena wywołania, poniżej której realności te na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą — 33738 złr 79 ct. w. a., dla realności l. 1891 i 8717 złr. 6 ct. dla realności l. 97/641.

Wadyum dla realności l. 1891—3374 złr. i dla realności 97/64 —872 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po 19 stycznia 1883 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adwokata dr. Glogiera a pana adwokata dr. Frühlinga zastępcą tegoż.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol. dnia 27 lutego 1883.

L. 1222. (2081 1—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że z powodu udaremnienia terminu z dnia 23 lutego 1883 celem zaspokojenia wierzytelności Onufrego Oraczewskiego w kwocie 170 złr. w. a. z pn., rozpisuje się przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 261 w Rzeszowie położonej, dłużników Antoniego Tokarskiego i nieobjętej masy spadkowej śp. Maryi Tokarskiej wedle karty B W. h l. 226 gminy katastralnej Rzeszów poz. 3 i 4 własnej, która w tutejszym c. k. sądzie w biurze VI w jednym terminie na dniu 24 kwietnia 1883 o 9 godzinie przed południem przedsięwziętą będzie.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową rzeczonej realności w kwocie 2194 złr. 5 ct. w. a. z tem, że przy powyższym terminie realność pomieniona nawet poniżej ceny szacunkowej — jednakoż tylko za taką cenę sprzedaną będzie któraby na zaspokojenie wszystkich intabulowanych długów wystarczyła.

Gdyby zaś przy tem terminie takiej ceny nie osiągnięto — natenczas do ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 24 kwietnia 1883 o godzinie 4 po południu, z oznajmieniem, że wierzyciele hipoteczni niestawający jako do większości głosów stawających — przystępujący uważani będą.

Wadyum wynosi kwotę 219 złr. 40½ ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych — akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowem archiwum.

O licytacyi tej zawiadomione zostają strony i wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi zaś z miejsca pobytu niewiadoma wierzycielka Marya Tokarska i ci, którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza albo wcale nie — albo nie w należytym czasie doręczoną im była lub którzyby po dniu 24 września 1882 do hipoteki weszli przez kuratora już ustanowionego adwokata dra Koppla i przez edykta.

Rzeszów, 15 marca 1883.

L. 6414. (1916 1—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego 184 złr. 184 złr. i 3585 złr. 41 ct. z przyn. odbędzie się dnia 26 kwietnia 1883 o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Franciszki Gątkowskiej wedle dom. 142 p. 274 n. 13 haer. i dom. 168 p. 383 n. 12 haer. należącej realności pod l. 469 i 471¼ we Lwowie położonej, na którym terminie realności te nawet niżej ceny szacunkowej 8000 złr. w. a. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 400 złr. złożoną być ma — akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie dla wierzycieli tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5 sierpnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pająk kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dulęba mianowany został.

Lwów, dnia 3 marca 1883.

L. 7686. (2284 1—3)

W dniu 26 kwietnia 1883, tudzież w dniu 31 maja 1883. każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie krajowym, licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. 451 i 452⅔ we Lwowie położonej, wedle dom. 25 p. 334 n. 4 haer i dom. 23 pag. 124 n. 9 haer do Jana Górskiego a względnie tegoż masy rozbiorowej należącej.

Cena wywołania 4500 złr. w. a.

Wadyum 450 złr. w. a.

Realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można w ts. registraturze przejrzeć.

O czem się chęć kupienia mających i wszystkich wierzycieli hipotecznych mianowicie niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Lazarowicza, Józefa Pawlikowskiego, masę spadkową Elżbiety Gotkowskiej, a względnie jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, Różę Koller, Andrzeja Kulczyckiego, masę pupilarną Kornela Gotkowskiego, a względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców jako to: Klotyldę, Teklę, Albinę, Domicellę, Julię, Lubinę, Anakletę i Tytusa Gotkowskich, Michała Baczyńskiego, wreszcie Zallel Goldsterna, jak niemniej wszystkich, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła z tem uwiadamia, że kuratorem dla nich adwokat kraj. dr. Władysław Jahl we Lwowie z substytucyą dr. Dulęby został ustanowionym.

Lwów, dnia 17 marca 1883.

L. 6466. (2216 1—3)

C. k. sąd powiatowy brzeżański ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włość. we Lwowie przeciw Dmytrowi Żółtanieckiemu w kwocie 149 zł. 86 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 11 kwietnia, 10 maja i 14 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 87 w Brzeżanach na Siółku położonej, wedle dom VI pag. 153 n. 3 haer. Dmytra Żółtanieckiego, a względnie tegoż nieletniej córki Tekli Żółtanieckiej własnej.

Za cenę wywołania stanowi się kwotę 450 zł. aw.

Wadyum zaś 45 zł. aw.

Że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalającą doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 28 października 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub też którymby późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, kurator w osobie adw. kraj. p. dr. H. Finkelsteina ustanowiony został, że nakoniec wyciąg tabularny i resztę warunków w tusąd. registraturze przeglądnąć można.

Brzeżany, 19 sierpnia 1882.

L. 4123. (2349 1—3)

W dniach 19 kwietnia, 17 maja i 21 czerwca 1883 zawsze o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na zaspokojenie pretensyi Jakóba Horchitz w kwocie 400 zł. z pn mniej uiszczonych już 200 zł. przymusowa sprzedaż połowy realności Kramnicy pod l. s. 32 i 45 w Zbarażu jak dom. VI pag. 110 n. 7 haer. i dom. II pag. 429 n. 4 haer. Karola Wysockiego własnej na 400 zł. sądownie oszacowanej.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Zakład 20 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach może nastąpić sprzedaż tylko wyżej ceny wywołania lub za tę cenę, zaś przy trzecim terminie za jakąkolwiebądź cenę.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i dotyczące wyciągi hipoteczne wolno przejrzeć w tut. sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby na przedmiocie sprzedaży po dniu 15 stycznia 1879 hipotekę uzyskali i którymby uchwałę ta sprzedaż zarządzająca, albo która z późniejszych wcale nie albo nie należycie doręczono, ustanowiony jest kuratorem c. k. notaryusz Leopold Kukawski w Zbarażu.

C. k. sąd powiatowy.

Zbaraż, 20 grudnia 1882.

L. 1513. (2445 1—3)

Dnia: 25 maja, dnia 22 czerwca i dnia 20 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności według l. w. h. 40 i połowy realności według l. w. h. 58 egzekutki Anny Olszewskiej własnych w Poznachowicach dolnych położonych, na pokrycie resztującej pożyczki galic. Zakładu kredyt. Ziemskiego w kwocie 432 zł. 17 ct. w. a. z pn. z większej 900 zł. pochodzącej.

Cena wywołania wynosi 2550 zł. Wadyum 200 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo-sądowej registrastraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 2 stycznia 1883.

L. 8535. (1919 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 336 zł. w. a. z pn. przez ks. Grzegorza Jasińskiego przeciw masie leżącej po Markusie Meizeles i przeciw Chawie Meizeles wywalczonej, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 24go kwietnia, 25go maja i w dniu 3go lipca 1883, na miejscu w Witkowie w urzędzie gminnym zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. 14 w Witkowie położonej.

Cena wywołania 500 zł. Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów, 6 lutego 1883.

L. 658. (2244 3—3)

Dnia 11 kwietnia 1883, 16 maja 1883 i 20 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w podpisanym sądzie przymusowa licytacya realności włościańskiej w Równi pod lk. 28 rep. 58 położonej, Waska Mindzia własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. pto 20 rat po 12 złr. i 80 złr. 90 ct. w. a.

Cena wywołania 400 złr. w. a.

Zakład 40 złr. w. a.

Akt opisania i warunki licytacyi złożone w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki, 15 kwietnia 1882.

L. 6368. (1620 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13tym tegoż sądu c. k. radcy Mochnackiego w celu zaspokojenia pretensyi Marcelego Greka w kwocie 1.260 złr. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 24 kwietnia i 22 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do spadkobierców ś. p. Antoniego Zagórskiego (syna) wedle dom. 28 pag. 391 n. 1 haer. należącej realności pod l. 217 3/4 we Lwowie położonej na którym terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 16.235 złr. 31 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1.623 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, Józefa, Kazimierza, i Maryanny Motylewskich, spadkobierców ś. p. Augustyna Witkowskiego i Ksawery Witkowskiej, Onufrego Zodyńskiego i Lei Zweifel, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 grudnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Emil Byk kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Weiss mianowany został.

Lwów, dnia 24 lutego 1883.

L. 86. (2243 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego a mianowicie: 16 rat po 21 złr i reszty kapitału 184 złr. 21 ct. w. a. z pn. przedsięweźmie tutejszy sąd dnia 11 kwietnia 1883, 16 maja 1883 i 27 czerwca 1883 licytacyjną sprzedaż realności Jwana Stefanowego w Berehach dolnych pod l. k. 39 położonej, cisła hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania 600 złr. w. a.

Zakład 60 złr. w. a.

Bliższe warunki, akt opisania i oszacowania w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki, 31 marca 1882

L. 85. (2245 3—3)

Dnia 11 kwietnia 1883, 16 maja 1883 i 27 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Ustrzykach dolnych przymusowa sprzedaż za pomocą jawnego przetargu realności w Hoszowczyku pod l. k. 31 położonej, Tymka Kosmyk własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 19 rat po 6 złr. i reszty kapitału 44 złr. 80 ct. w. a. z 8 odsetkami.

Cena wywołania 150 złr. w. a.

Zakład 15 złr. w. a.

Resztę warunków i akt opisania realności okaże tusądowa registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki, 31 marca 1883.

L. 88. (2257 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych przedsięweźmie na zaspokojenie 18 rat po 6 złr. i reszty kapitału 48 złr. 84 ct. w. a. z pn. w dniach 11 kwietnia 1883, 16go maja 1883 i 27 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem publiczną licytacyę w relaności w Serednicy pod l. k. 84 położonej, Michała Ochwata własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena szacunkowa 250 złr. w. a.

Zakład 25 zł. w. a.

Bliższe warunki i akt opisania do przejrzenia w registraturze.

Ustrzyki dolne, 30 kwietnia 1882.

L. 7899. (2256 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 29go września 1882 l. 5228 zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej komisyi pożyczkowej powiatu Turczańskiego przeciw Dańkowi Fedoryk pto 66 złr. w. a. z pn. realność egzekuta pod l. 127 w Michniowcu położonej, wadyum 5 prc. ceny szacunkowej 600 złr. w. a. za jakąkolwiekbądź cenę w sądzie tutejszym dnia 10 kwietnia 1883 o godzinie 9 przed południem sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 31 grudnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

Zl. 624. (1694)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Wadowice verordnet die Eintragung im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen der von Ludwig Goldberg und Eugenie Goldberg Eigenthümer eines, in dem sub Nk. 1 in Lipnik bei Biala gelegenen Reale, radizirten Gastschank und Einkehrhausgewerbes angemeldeten Firma: „L. Goldberg & Comp", welche Gesellschaft am 13 Jänner 1883 begonnen hat, und welche jeder der beiden Gesellschafter zu vertreten und zeichnen berechtigt ist, und zeichnen wird. „L. Goldberg & Comp".

Wadowice, am 24 Februar 1883.

Zl. 1734. (2472 1—3)

Dem seinem Aufenthaltsorte nach unbekannten Izak Tenenbaum wird hiemit bekannt gegeben, es habe Nathan Kaczka wider ihn eine Klage wegen 1200 fl. ausgetragen worüber der Termin auf den 23 Mai 1883 VM 9 Uhr bestimmt und ihm Wolf Seidlmann zum Curator bestellt wurde.

Vom k. k. Bezirksgericht

Horodenka, 3 März 1883.

L. 2871. (2420 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu i życia Judes Wechsler zawiadamia się, że Ascher Japke wniósł przeciw niej pod dniem 21 lutego 1883 l. 2871 prośbę o wykreślenie prawa zastawu dla sum 25 rubli dep. i 25 rubli karb. w stanie biernym realności Nr. fab. 941 w Brodach dom. nov. 7 pag 306 n. 29 on. prenotowanego, w skutek czego wedle §. 45 ustawy hipot. termin na dzień 4 maja 1883 o 9 godz. rano biuro Nr. 3 celem wykazania, że termin usprawiedliwienia otwartym jest, lub że pozew wniesiony wyznaczonym został. Ustanawiając dla tejże niewiadomej kuratorem adwokata dra Henryka Starzewskiego w Brodach, wzywa się ją, by na rzeczonym terminie albo sama stanęła, lub temuż albo innemu zastępcy informacyę udzieliła, inaczej proszone wykreślenie dozwolonem zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Brody, 4 marca 1883.

L. 5861. (2397 3—3)

W celu nadania hurtownej sprzedaży tytoniu w Żurawnie, z którą jest połączona także drobiazgowa sprzedaż marek stemplowych, oraz urzędownie ostemplowanych blankietów wekslowych od 5 zł. nadół, rozpisuje się konkurencya przez wniesienie piśmiennych ofert, które zaopatrzone w wadyum w kwocie 100 zł. tudzież legalne poświadczenia pełnoletności, moralności i posiadania dostatecznego majątku należy wnieść włącznie do 26go kwietnia 1883 do 12tej godziny z południa do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Obrot materyałów wynosił w roku 1882.

a) co do tytoniu . . 23.838 zł. 4 ct.
b) co do marek stemplowych i urzędownie ostemplowanych blankietów wekslowych . . 4.081 zł — ct.
Razem . 27.919 zł. 4 ct.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i w c. k. nadzorze straży skarbowej w Żurawnie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 3go kwietnia 1883.

L. 2737. (2371 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako władza spadkowa zmarłego w dniu 23 lipca 1882 w Stanisławowie Michała Gątkiewicza, właściela dóbr Kutysk, w powiecie Tłumackim położonych, wzywa niniejszem po myśli §. 813 ust. cyw. wszystkich wierzycieli ś. p. Michała Gątkiewicza, aby w przeciągu trzech miesięcy od czasu trzeciego ogłoszenia tego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej licząc, pretensye swoje do masy spadkowej zmarłego Michała Gątkiewicza w tutejszym sądzie pod rygorem w §. 814 ust. cyw. określonem zgłosili

Stanisławów, dnia 10 marca 1883.

L. 1165. (1893 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli wiadomem czyni, że Ruchla Steinhauser w Felsztynie w roku 1880 beztestamentarnie z pozostawieniem majątku zmarła. Wzywa się więc niewiadomych z miejsca pobytu Chaję Steinhauser i Finklę Steinhauser jako dzieci, by w ciągu 1 roku w sądzie tutejszym deklaracyę do spadku wniesły, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadkowa z ich kuratorem Józefem Wrzask przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, 20 marca 1882.

L. 3617. (1861 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Hammera, iż przeciw niemu wniósł Dawid Eisenklamm dnia 15 marca 1883 do l. 3617 pozew wekslowy o 70 zł. z pn. na który nakaz zapłacenia tej kwoty dnia 15 marca 1883 l. 3617 wydany ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi adw. drowi Frühlingowi doręczony został.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 15 marca 1883.

L. 5969. (2105 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Wincentemu Mudrak hipotecznego wierzyciela realności pod l. 33 w Rudkach, względnie jego niewiadomym spadkobiercom, że z powodu wniesionej przez Aleksandra i Antoninę Chabałowskich prośby o wydzielenie 305 sąż. kw. z realności l. 33 w Rudkach i utworzenie osobnego ciała tabularnego, dla niego kuratorem p. Romualda Świżyńskiego, i wzywa go, by z tym kuratorem względem bronienia swych praw się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał.

C. k. sąd powiatowy

Rudki, 27 stycznia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 3033. (2451)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Łukowa" dnia 16 kwietnia 1883, zaś dla gminy katastralnej „Hucisko" dnia 26 kwietnia 1883 rozpoczyna.

Każdy interesowany, winien się do komisarza hipotecznego zgłosić i co za potrzebne dla strzeżenia swych praw uznaje, wytoczyć.

Leżajsk, 1 kwietnia 1883.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier [illegible]